



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa gazeta praska

Nakład 25 000 egz.

PANELE ŚCIENNE • PODŁOGOWE • KARNISZE DRZWI WEWNĘTRZNE

SKŁAD FABRYCZNY

WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116

tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34

Sulejówek ul. Dworcowa 86 tel. 022 783-31-98

Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 022 773-56-48

www.panele-polska.pl

Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14



Bliżej prostej?

Ostatnio, prawie w każdym wydaniu, pisaliśmy o problemach, zwłaszcza z budową pawilonu A2. Daleko jeszcze, by cieszyć się, że minęły, ale za parę dni zawiśnie już na nim wiecha: oddany zostanie stan surowy zamknięty wraz z instalacjami wewnętrznymi. Jednocześnie miasto zaak-

ceptowało wstępną koncepcję budowy łącznika B2, co pozwoli na dużo lepszą komunikację między poszczególnymi budynkami. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, podpisano porozumienie, pozwalające na włączenie Szpitala Praskiego do systemu

dokończenie na str. 5

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

Kolejarski dar życia

30 lat temu powstał na Pradze Kolejarski Klub Honorowych Dawców Krwi PCK im. Zofii Szlenkierówny. Jego założycielką była pielęgniarka Zofia Wawerska. W marcu 1984 roku, po jej rezygnacji, wybrano nowy zarząd klubu. Prezesem został Jan Baczewski, który tę funkcję pełni do dziś. W skład zarządu wchodzi także: Wojciech Zdunek i Mirosław Ardecki – wiceprezesi; Krzysztof Waćkowski – sekretarz; Leszek Gruszczyński – skarbnik; Wacław Dzieciół i Maciej Bogdan – członkowie; komisja rewizyjna: Marek Kwiek – przewodniczący, Anna Jaworska i Piotr Waćkowski.

Od początku istnienia klubu zarejestrowanych było 737 członków, w tym 41 kobiet. Teraz jest 140 osób, w tym 15 kobiet. Dotychczas członkowie klubu oddali 4629 litrów krwi. Za zasługi w dziedzinie krwiodawstwa klub i jego członkowie otrzymali wiele odznaczeń państwowych, tytułów „Zasłużony dla zdrowia narodu”, Krzyży Zasługi oraz medali i odznaczeń Polskiego Czerwonego Krzyża.

21 – 22 listopada to Dni Honorowego Krwiodawstwa. Dzień później Klub HDK PCK przy Centrali PKP Polskie Linie Kolejowe SA w Warszawie obchodził jubileusz 30-lecia. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w Katedrze św. Floriana. Następnie poczty sztandarowe i delegacje 15 klubów krwiodawców z całej Polski przeszły do gmachu PKP PLK przy ul. Targowej. W sali konferencyjnej krwiodawcy spotkali się z przedstawicielami władz PCK: Mazowieckiego Zarządu Okręgowego i Praskiego Zarządu Rejonowego oraz krajowym duszpasterzem krwiodawców ks. płk.

Zenonem Surmą, prezesem zarządu PKP PLK Krzysztofem Celińskim i dyrektorem logistyki Moniką Ruskowiak.

dokończenie na str. 7

MARJET COLLECTION

WIELKA WYPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA

PŁASZCZE i KURTKI już od 100 zł

ul. Bazyliańska 20
tel. 022 614 00 57

ZAPRASZAMY

www.marjet.pl

ŻYWNÓŚĆ EKOLOGICZNA

- Prawdziwe Tradycyjne Wędliny i Kiełbasy
- Ręcznie wytwarzane sery białe i żółte dojrzewające
- Pyszne Pierogi !!!
- Prawdziwe mleko i masło
- Warzywa i owoce
- Naturalnie kiszona kapusta i ogórki

Amrita, ul. Książkowa 9c
tel: 022 498-88-83; www.amrita.pl
pn.-pt.: 10.00-20.00; sob. 9.00-15.00

Zapraszamy 6 grudnia na Grand Prix Polski 2008 w ratownictwie wodnym

do DOSiR Warszawa Praga Północ ul. Jagiellońska 7.

Więcej informacji na stronie 11



STOMATOLOGIA, GINEKOLOGIA, MEDYCYNA PRACY, NEUROLOGIA, EEG, BADANIA LABORATORYJNE

Zapraszamy również Pacjentów ubezpieczonych w ALLIANZ i w VISION a także posiadających kartę EURO<26.

ul. Białostocka 7, tel. 022 619-81-94

ul. Targowa 2, tel. 022 618-40-50

ul. Potocka 14, tel. 022 833-43-43

Lecznice czynne: pn.-pt. 8.00-20.00, sobota 8.00-13.00

www.demeter.com.pl

PORADNIA OKULISTYCZNA

tel. 022 833-43-43

„Orlik 2012” na Targówku



Takiego najazdu reporterów i VIP-ów, jak na otwarcie pierwszego w Warszawie boiska „Orlik 2012” 25 listopada, Targówek jeszcze nie przeżywał. Zapewne magnezem była obecność słynnego piłkarza, nazywanego kiedyś Czarną Panterą i Czarną Perłą - Eusebio da Silva Ferreira, który został patronem obiektu. W swej karierze Eusebio strzelił 727 bramek w 715 meczach, w reprezentacji Portugalii 41 goli w

dokończenie na str. 7

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA

prezent dla Każdego

NOWA OFERTA!

Sprawdź

SZYBKA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO BEZ PORĘCZYCIELI DUŻA PRZYNAWALNOŚĆ NIE POBIERAMY OPŁAT RÓWNIEŻ BEZ BIK SPECJALNA OFERTA DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW DO 85 ROKU ŻYCIA!!!

Decyzja w 2 minuty, **PIENIĄDZE TEGO SAMEGO DNIA!!!**

Warszawa ul. Marymoncka 105 lok. 40

(przy Szpitalu Bielańskim)

(022) 425-01-60

MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

KREDYT GOTÓWKOWY od 500 zł do 80000 zł

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się w przychodni Wojewódzkiego Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 8 (gabinet nr 139, tel. 022 326 56 20).

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2005. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

Mapi CENTRUM DRZWI

Oferujemy usługi w zakresie:

- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevrall
- cięcia i oklejania płyty



NOWOŚĆ!!!

TANIE SZAFY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU

szczegóły na stronie www.mapi-im.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzyńska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

DZIELNICOWY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
prawy brzeg
 Dzielnicę Praga Północ m.st. Warszawy
www.dosir.waw.pl

ul. Jagiellońska 7
tel. (22) 619 81 38, (22) 619 76 98

- **piływnia:**
 - basen sportowy (12,5 m x 25 m)
 - basen rekreacyjny (sztuczna rzeka, masaże, kaskada)
 - nauka pływania, aqua aerobik
- **zajęcia dla niepełnosprawnych** (w wodzie)
- **siłownia** (nowoczesne przyrządy)
- **sauny** (parowa i sucha)

ul. Szanajcy 17/19
tel. (22) 619 11 20
(22) 670 20 61

- **hala sportowa** wynajem, imprezy
- **sauna** (katedralna)
- **aerobik**
- **program senior**
- **gimnastyka zdrowotna**
- **gimnastyka geriatryczna**
- **zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży**

ul. Kawęczyńska 44
 • **kompleks boisk w budowie**

- **masaże**
- **bilard i kręgielnia**
- **hala sportowa** wynajem, imprezy

BEZPŁATNY PARKING
 od ul. Wrzesińskiej





Nie tylko dla prażan

„Warszawska Praga w latach 1939-1945. Fakty i wspomnienia z czasów terroru” to najnowsza publikacja wydana przez działającą także na rzecz popularyzacji warszawskiej Pragi Fundację Hereditas. Choć dzielnica doczekała się już kilku publikacji dotyczących czasu ostatniej wojny, to nowa pozycja z pewnością uzupełnia naszą wiedzę o szeregu nowych elementów. Na książkę złożyły się trzy autentyczne historie z lat ostatniej wojny, uszeregowane w trzy rozdziały, rozgrywane się na terenie warszawskiej Pragi. Ich autorami są trzej świadkowie tamtych czasów - w kolejności to Hubert Kossowski, Władysław Janczewski oraz Tadeusz Kulbicki.

Część I książki zatytułowana „Przedmoście praskie w l. 1939-1945” to szereg informacji dotyczących czasu okupacji i Powstania Warszawskiego na Pradze oraz na terenie najbliższych jej okolic - Marek, Legionowa, Remberkowa i Otwocka, czyli tzw. „Obroży” jak w nazewnictwie Armii Krajowej określano ten obszar. Zostały one skreślone piórem Huberta Kossowskiego, m.in. autora zorganizowanej w 2007 r. na terenie d. WWW „Koneser” wystawy „Powstanie Warszawskie na Pradze”. Autor pokrótce przedstawia przebieg działań bojowych, szczególnie walk w czasie Powstania Warszawskiego oraz losy ludności cywilnej. Opisuje też mało znane pierwsze miesiące funkcjonowania warszawskiej Pragi po wkroczeniu Armii Czerwonej, m.in. represje, jakie dotyczyły żołnierzy organizacji niepodległościowych.

Część II i III mają charakter już ściśle wspomnieniowy. Część II publikacji nosi tytuł „Szkoła pośród nocy”. Są to

spisane przez Władysława Janczewskiego, nauczyciela Gimnazjum i Liceum im. Króla Władysława IV, wspomnienia dotyczące tajnego nauczania na Pradze - trudnych początków, zaangażowania mieszkańców oraz samych uczniów w jego organizowanie, zagrożeń i niebezpieczeństw związanych z jego prowadzeniem.

Część III - „Mennica Państwowa oczami jej mieszkańca i pracownika w latach 1939-1944” - to wspomnienia z lat okupacji, związane z działającą od 1924 roku przy ul. Markowskiej 18 Mennicą Państwową. Ich autorem jest Tadeusz Kulbicki, który był synem komendanta obrony przeciwlotniczej Mennicy, Kazimierza Kulbickiego.

Książka zawiera także interesujący dodatek. Jest nim płyta DVD z archiwalną relacją komendanta VI Obwodu AK „Praga”, pika Antoniego Władysława Żurowskiego ps. „Andrzej”, m.in. dowodzącego walkami w Powstaniu Warszawskim na Pradze.

Warto przytoczyć słowa Mieczysława Wojdygi, Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Pragi, który w przedmowie książki m.in. pisze:

Bo Praga to nie tylko „cwanianaczki” z bazaru i dworców, ale wielu wspaniałych ludzi, którzy tu żyli, pracowali i kształcili się. Nie zawiedli, gdy potrzebowała ich Ojczyzna i za swą postawę płacili często cenę najwyższą. W trudnych latach okupacji wrodzony spryt, odwaga, a często także humor, pomagały im żyć i przetrwać. Nie zabrakło chłopaków z Pragi na barykadach Powstania Warszawskiego i na wszystkich niemal frontach Europy.

Bez wątpienia publikacja ta pozwala zachować pamięć o Pradze i prażanach czasu wojny, stanowi hołd dla ich poświęceń i ofiarności.

Książkę można nabyć w cenie 30 zł m.in. u wydawcy, Fundacji „Hereditas” - informacje pod nr tel 022 353 83 30 lub na stronie internetowej <http://www.fundacja-hereditas.pl/index.php>

Michał Pilich

Niemen - rzeka wspomnień

Pod takim tytułem 23 listopada w Białołęckim Ośrodku Kultury odbył się kolejny koncert z cyklu „Malarze słowa”. Po październikowym koncercie poświęconym znanym i nieznanym piosenkom Agnieszki Osieckiej, tym razem Margita Ślizowska i Marcin Kołaczkowski zaprezentowali nam piosenki z repertuaru Czesława Niemena.



Wokalistom towarzyszył zespół muzyczny „Kameleon Septet” w składzie: Hadrian Filip Tabęcki - piano, Sebastian Wypych - kontrabas, Radosław Kiszewski - trąbka, Mariusz Jeka - klarnet, saksofon, Paweł Stankiewicz - gitara, Szymon Linette - perkusja, oraz Bartłomiej Krauz - akordeon, śpiew. W rolę spikera radiowego, przybliżającego nam atmosferę czasów, w jakich tworzył Niemen, wcielił się Paweł Prokopczuk.

Dzięki jego dowcipnemu komentarzowi, z fragmentami życiorysu Czesława Niemena, mogliśmy prześledzić kolejne etapy drogi twórczej artysty. Kariera Niemena, wówczas Czesława Wydrzyckiego, rozpoczęła się od sukcesów odniesionych w

konkursach dla piosenkarzy-amatorów. Z tego okresu wysłuchaliśmy takich piosenek, jak „Coś, co kocham najwięcej”, „Hej dziewczyno, hej!” czy „Nie bądź taki Bitels”.

Później Niemen występował z zespołem „Niebiesko-Czarni”, a następnie z zespołem „Akwarele”. Wtedy powstało wiele wspaniałych piosenek. „Zabawa w ciuciubabkę”, „Pod Papugami”, „Domek bez adresu”, to tylko niektóre, jakie zaprezentowali nam Margita Ślizowska i Marcin Kołaczkowski podczas białołęckiego koncertu. Szkol-

da, że prawie we wszystkich utworach muzyka zagłuszała wokalistów. Czasem zupełnie nie można było zrozumieć, co śpiewają.

Spektakl utrzymany był w konwencji audycji radiowej z lat 60-tych, kiedy królował big-beat i pewnie dlatego piosenki były wykonane w tak „dynamiczny” sposób. O ile jednak takie wykonanie „Płonącej stodoły” jest jak najbardziej na miejscu, o tyle nie pasuje do „Włóczęgi”, który jest przecież nastrojową, rosyjską balladą.

Przeciwstawiając do tych rockowych utworów było świetne, jazzujące wykonanie piosenki „Sprzedaj mnie wiatrowi” (bardziej znanej z repertuaru Ewy Bem niż Niemena) przez Marcina Kołaczkowskiego. Margita Ślizowska bardzo pięknie zaśpiewała „Wspomnienie” do wiersza Juliana Tuwima.

W koncercie wykorzystano również fragmenty archiwalnych nagrań Czesława Niemena „Pieśń wojów”, „Ptaszek” i „Dziwny jest ten świat”. W sumie otrzymaliśmy interesujący spektakl, przypominający nam wielką indywidualność polskiej sceny rockowej, jaką był Czesław Niemen.

Joanna Kiwilszo

DOM POGRZEBOWY TARCHOMIN
 ul. Mehoffera 52, tel. 022 428-27-32
całodobowe pogotowie pogrzebowe
 tel. 0609-231-229, 0608-332-406

XXVII sesja Rady Dzielnicę Praga Północ

W sennej atmosferze

W wyjątkowo sennej (do czasu) atmosferze toczyły się obrady XXVII Sesji praskiej rady. Debata toczyła się pod dyktando rządzącej koalicji PO-SLD-niezależni, którzy dysponowali większością umożliwiającą przyjęcie wszelkich uchwał. Rada w trakcie sesji praktycznie bez dyskusji i bez sprzeciwu osłabionej nieobecnościami opozycji podjęła szereg uchwał, między innymi w sprawie wyrażenia opinii dot. projektu uchwały w sprawie przekazania dzielnicom m.st. Warszawy do wykonywania niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy, co ma usprawnić i przyspieszyć obsługę mieszkańców Warszawy (trzy przeciw i dwa

wstrzymujące). Podjęte także zostały uchwały w sprawie zaopiniowania zmian w załączniku Dzielnicę Praga Północ m.st. Warszawy do Uchwały nr XXI/709/2007 Rady m.st. Warszawy z dnia 20.12.2007 r. w sprawie budżetu m.st. Warszawy na rok 2008. Zaproponowana korekta wydatków była powodowana koniecznością uzupełnienia dotacji dla niepublicznych placówek oświatowych na Pradze (jeden przeciw i dwa wstrzymujące), oraz wydatków, które nie wygasają z upływem 2008 roku. To chyba jedna z najważniejszych uchwał tej sesji podejmowana na wniosek zarządu broniącego w ten sposób środków tegoroczne-

go budżetu przed możliwością ich utraty w dniu zakończenia roku budżetowego, czyli 31 grudnia na inwestycje, które nadal trwają jak hala przy Kowieńskiej 12/20 (dwa wstrzymujące). Także przy symbolicznym sprzeciwie (dwa głosy wstrzymujące) podjęto uchwałę w sprawie zaopiniowania projektów wykazów lokali użytkowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej w domach wielokomunalnych na rzecz aktualnych najemców. Ożywienie na sesji nastąpiło po wyczerpaniu części merytorycznej obrad rady, czyli w 45 minucie i pojawieniu się radnego Wachowicza, który w punktach interpelacji i zapytania radnych, wolne wnioski oraz sprawy różne wykazał istotne zainteresowanie sprawami dzielnicy usilnie dopytując się m.in., w ciągu jakiego czasu urząd powinien odpowiedzieć na zapytanie radnego. Ta część obrad, która trwała również 45 minut, nie wniosła nic nowego do spraw praskich; pokazała jedynie, że to, co najlepiej niektórzy potrafili - to ćwiczenie pustostowania.

DCH

Warszawska Praga w latach 1939-1945



Fakty i wspomnienia z czasów terroru

Relacja pułkownika A. W. Żurowskiego na płycie DVD

Fundacja HEREDITAS

Opinia za opinią

Zwołana na 18 listopada sesja była pod każdym względem zwyczajna. Obrady prowadził przewodniczący Zbigniew Poczesny. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji, informacja o pracach zarządu dzielnicy między sesjami, interpelacje i wnioski oraz przyjęcie 5 uchwał zajęło 2 godziny. Zmieniała się frekwencja: na początku było 13 radnych, pierwszą uchwałę głosowało 18 radnych, przy każdej następnej było o jedną osobę mniej.

W interpelacjach Janina Paszkowska po raz kolejny uzasadniała potrzebę budowy toalet w miejscach publicznych; ich brak powoduje, że fekalia znajdują się np. w budkach telefonicznych i koło śmietników. Burmistrz Grzegorz Zawistowski zapewnił, że imprezy organizowane przez urząd są zabezpieczone pod tym względem; na ustawienie toalet we wszystkich miejscach dzielnicy nie ma środków finansowych, ale będą prowadzone rozmowy z zarządem miasta w tej sprawie. Jędrzej Kunowski zgłosił potrzebę koordynacji świateł na rondzie Żaba i upłynięcia tam ruchu, z udziałem policji.

Reakcją władz na wniesioną przez Kamilę Kardas sprawę przemocy w SP nr 84 przy ul. Radzywińskiej jest doniesienie do prokuratury.

Projekt uchwały o zmianie załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na 2008 rok został pozytywnie zaopiniowany przez komisję: rozwoju inwestycji i ochrony środowiska, oświaty oraz budżetu i finansów. Po dyskusji na temat autopoprawy zarządu, której radni nie otrzymali na piśmie, za uchwałą głosowało 13 osób, 4 były przeciwne, 2 wstrzymały się od głosu.

Wśród uchwalonych zmian są m.in.: zwiększenie o 300 tys. zł kwoty na modernizację SP nr 42 przy ul. Balkonowej i o 150 tys. zł na budowę boisk szkolnych przy SP nr 52 przy ul. Samarytanka 11/13; zmniejszenie o 150 tys. zł kwoty na budowę boiska w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012” (okazało się, że nie trzeba wymienić gruntu pod terenem boisk).

Po pozytywnej opinii merytorycznych komisji, bez dys-

kusji na sesji, 17 głosami przy 1 wstrzymującym się, radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały Rady. Warszawa w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez m.st. Warszawa umów na okres przekraczający rok budżetowy (lata 2009 – 2011) w zakresie utrzymania porządku i czystości na terenie dzielnicy Targówek. Umowy dotyczyć będą m.in. zimowego i letniego oczyszczania ulic, terenów gminnych, szaletów miejskich i kabin sanitarnych, akcji „Czysta Warszawa”, utrzymania Miejsc Pamięci Narodowej.

Projekt uchwały o zmianie nazwy ulicy „Mieczysława Fersta” na ulicę „Św. W. Palottiego” wywołał kilka pytań:

kto był inicjatorem zmiany, może – wobec sprzecznych danych – warto zamówić ekspertyzę historyka, dotyczącą M. Fersta; nie ma tego nazwiska na liście prezesa J. Kurtyki, dotyczącej zmian nazw ulic. Nie budził sprzeciwu Św. Wincenty Palotti, założyciel Zgromadzenia Sióstr Palotynek, które od 1954 r. pracują na Targówku, m.in. prowadzą zajęcia z młodzieżą i publiczne przedszkole. Za zmianą nazwy ulicy opowiedziało się 14 radnych, 3 wstrzymało się od głosu.

Kolejny projekt uchwały dotyczył zaopiniowania projektu uchwały Rady Warszawy w sprawie przekazania dzielnicom do wykonywania niektórych zadań i kompetencji Miasta. Grzegorz Zawistowski przekonywał, że projekt należy akceptować co do zasady, natomiast co do szczegółów wymaga on procedowania. W trakcie dyskusji Witold Harasim wycofał swój wniosek, by poparcie projektu „co do zasady” zastąpić poparciem „co do intencji”. W uchwale, przyjętej 10 głosami (6 radnych wstrzymało się od głosu),

stwierdza się, że projekt nie przenosi w całości zadań określonych w statucie m.st. Warszawy oraz projekcie statutu dzielnicy m.st. Warszawy i że należy podjąć dalsze prace w tym kierunku.

Wyjaśnienia wiceburmistrza Wacława Kowalskiego i informacje Witolda Harasima o pozytywnym zaopiniowaniu przez komisję rozwoju inwestycji i ochrony środowiska przekonały 14 radnych (1 wstrzymał się od głosu) do pozytywnego zaopiniowania projektu uchwały Rady Warszawy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Bródno, z uwzględnieniem uwag merytorycznych, np. wniosku o przeanalizowanie możliwości przedłużenia linii tramwajowej w ul. Budowlanej na odcinku ul. Rembielińska do ul. Św. Wincentego. **K.**

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat pięciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

022 676-59-56, 0608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 70-80 zł

- korony porcelanowe 370 zł

- zniżki na protezy

- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3

tel. 022 619-99-99

022 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

Prezydent m.st. Warszawy

zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, że została wydana DECYZJA Nr 127/CP/2008 z dnia 20.11.2008 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci ciepłowniczej 2 x DN 350/500 wraz z kanalizacją teletechniczną wzdłuż istniejącej kanalizacji tłocznej w kierunku rejonu „Winnica”, na działkach ewid. nr: 15/3, 16/3, 16/1, 17/1, 18/1, 20/1, 22/1, 24/1, 26/1, 27/2, 29/2, 32/2, 33/2, 35/2 w obrębie 4-01-15, na działkach ewid. nr: 1/3, 1/4, 1/6, w obrębie 4-01-28, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urząd Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 307, w poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 – 16.00.

Budżet i szkoły

Podczas ostatniej sesji radni głosowali nad zmianami w nazwach i obwodach szkół, w myśl realizacji uchwały Rady Warszawy z 27 września 2007 roku. Szkoła podstawowa nr 154 przy Leśnej Polanki otrzymała nową nazwę poprzez dodanie słów „z oddziałami integracyjnymi”. Powiększy to bazę szkół przygotowanych do przyjęcia dzieci z orzeczeniem do integracji. Jednocześnie spowoduje to zmniejszenie ilości uczniów w dwóch szkołach tego typu, funkcjonujących

dotychczas w Białołęce. Szkoły 342 i 344 są jednymi z większych szkół z klasami integracyjnymi w stolicy, co niekorzystnie wpływa na dzieci. Generalnie, zmiany obwodów mają na celu zapewnienie optymalnych warunków pracy dla uczniów i nauczycieli poprzez dostosowanie liczby uczniów do warunków, jakie stwarzają szkoły. Zmianom ulegają obwody szkół – podstawowej z oddziałami integracyjnymi nr 112 im. Marii Kownackiej przy Ostródzkiej, podstawowej z

oddziałami integracyjnymi nr 154 im. Edmunda Strzeleckiego przy Leśnej Polanki, szkoły podstawowej nr 231 im. gen. Mariusza Zacharskiego przy Juranda ze Spychowa i szkoły podstawowej z oddziałami integracyjnymi nr 342 im. Jana Marcina Szancera przy Strumykowej.

Radni głosowali również nad zmianami w budżecie na ten rok – zmniejszeniu uległy środki na letnie i zimowe utrzymanie ulic, na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, na dowożenie uczniów do szkół, na stypendia socjalne, na ewidencję działalności gospodarczej. Zwiększeniu - o ponad 172 tys. zł - uległy środki na dotacje dla przedszkoli niepublicznych. (**egu**)

Spadek z długiem. Co z nim zrobić?

Spadek kojarzony jest zazwyczaj z uzyskaniem korzyści po stronie spadkobiercy. Może się jednak zdarzyć, iż spadkodawca pozostawia po sobie także długi. Pamiętać należy, że spadkobierca powołany do spadku, bądź to drogą testamentową, bądź na mocy dziedziczenia ustawowego, wstępuje w ogół praw i obowiązków zmarłego z chwilą otwarcia spadku, po złożeniu stosownego oświadczenia. Oznacza to, iż spadkobierca składając takowe oświadczenie może spadek przyjąć bądź odrzucić. Musi tego dokonać w ciągu sześciu miesięcy, od momentu, kiedy dowiedział się o tytule swego powołania.

Przyjęcie spadku może nastąpić wprost, tj. wraz z wszelkimi obciążeniami, bez jakiegokolwiek ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe. Tym samym, przyjmując spadek wprost ponosimy odpowiedzialność za długi spadkowe, także z całego swojego majątku. Jeżeli więc posiadamy informacje o ewentualnych, nieuregulowanych zobowiązaniach finansowych spadkodawcy, to powinniśmy skorzystać z drugiej formy przyjęcia spadku, tzw. przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Ta forma przyjęcia spadku spowoduje, iż spadkobierca odpowie za długi spadkowe jedynie do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku, nie będzie zaś odpowiadał całym swoim majątkiem.

Trzecią możliwością, jaką dysponuje spadkobierca, jest odrzucenie spadku.

Odrzucenie spadku następuje również przez złożenie oświadczenia przed sądem lub notariuszem; ważne jest, aby spadkobierca dokonał tego w ciągu sześciu miesięcy od otrzymania informacji, o tytule swego powołania do spadku. Odrzucenie spadku skutkuje wyłączeniem od dziedziczenia, gdyż przepis prawa traktują taką osobę, jakby nie dożyła otwarcia spadku. W praktyce oznacza to, iż udział spadkowy, który został odrzucony, przechodzi na następnych tego, który spadek odrzucił tj. dzieci, wnuki, prawnuki itd. Co niezwykle ważne, wbrew powszechnemu mniemaniu, brak oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie będzie skutkowało w świetle przepisów brakiem chęci spadkobrania, a wręcz przeciwnie, gdyż taki spadkobierca mimo woli przyjmie spadek wprost,

co niejednokrotnie nie będzie leżało w jego interesie.

Czym innym od instytucji odrzucenia spadku, jest natomiast zrzeczenie się spadkobrania, które nastąpić może jedynie na mocy umowy z przyszłym spadkodawcą, a więc jeszcze za jego życia. Umowa taka dla swej ważności musi mieć formę aktu notarialnego. W tym przypadku natomiast, zstępni zrzekającego się są również wyłączeni od dziedziczenia, chyba że w umowie pomiędzy przyszłym spadkodawcą a zrzekającym się, postanowiono inaczej. Warto zaznaczyć, iż takie zrzeczenie się może zostać uchylone na mocy nowej umowy między zrzekającym się a przyszłym spadkodawcą, która również musi być zawarta w formie aktu notarialnego.

Podstawa prawna: Kodeks Cywilny (Dz.U.64.16.93) art. 1012, art. 1015 § 1 i §2, art. 1020, art. 1031, art. 1048, art. 1049, art. 1050.

Anna Kiczor

prawnik

Kancelaria Doradztwa

Prawnego „Leximus”

ul. Radzywińska 34 lok. 6

tel. 022 215 69 84

tel. kom. 0515 134 071

0500 020 048



SPIŻARNIA U HELI - PIEROGARNIA

Zapraszamy na:

- domowe pierogi i inne wyroby garmazeryjne
- wiejskie, tradycyjne wędliny
- produkty ekologiczne
- inne

Realizujemy zamówienia świąteczne i indywidualne

Sklep: ul. Łodygowa 20, Warszawa

tel. 022 498-48-04

Wielokulturowość Pragi

Warszawska Praga przez wieki stanowiła wspólny dom dla ludzi różnych wyznań i narodowości. Symbolem dawnej wielokulturowości Pragi jest choćby bliskie sąsiedztwo katedry św. Floriana, cerkwi św. Marii Magdaleny i budowli związanych ze społecznością żydowską. Niektóre ze społeczności przeminęły, czasem pozostawiając istniejące w krajobrazie dzielnicy materialne ślady, inne nadal współtworzą obraz dzisiejszej Pragi. Wskażmy kilka z nich.

Zawsze dominującą pozycję miała społeczność polska wyznania rzymsko-katolickiego. Współcześnie na Pradze mieści się katedra diecezji warszawsko-praskiej (Katedra św. Floriana i św. Michała Archanioła przy pl. Weteranów 1863 r.) oraz siedziba ordynariusza tej diecezji, która została utworzona przez Jana Pawła II w 1992 roku. Kościół katedralny, choć odbudowany po niemal całkowitym zniszczeniu w 1944 r. przez wycofujące się wojska niemieckie, stanowi znakomity przykład stylu neogotyckiego, który w czasie wznoszenia świątyni w latach 1888-1901 pretendował do miana polskiego stylu narodowego.

Warto też dodać, że przy ul. Kawęczyńskiej na Pradze znajduje się jeden z największych kościołów stolicy, Bazylika p.w. Najświętszego Serca Jezusa. Jej główną fundatorką była księżna Maria z Zawiszów Radziwiłłowa, działaczka filantropijna i fundatorka kościołów na praskich przedmieściach (np. Nowe Bródno, Żerań). Bryła świątyni, wzorowana na wczesnochrześcijańskich bazylikach, powstała w latach 1907-1923. W 1931 roku, zgodnie z życzeniami fundatorki, parafia i opieka nad bazyliką powierzona została księżom Salezjanom, których charakterystycznym znakiem jest z pracą edukacyjną z młodzieżą.

U zbiegu ul. Jagiellońskiej i ul. Ratuszowej stoi najstarszy praski zabytek. Jest to kościół Matki Boskiej Loretańskiej. To, co możemy oglądać dzisiaj, jest dawną kaplicą loretańską powstałą w latach 1640-44, która od południa przylegała do barokowego kościoła i klasztoru ojców bernardynów, rozebranego na początku XIX wieku. Wzniesiona została według projektu królewskiego architekta Konstantego Tencalla, przy wydatnym finansowym wsparciu króla Władysława IV i królowej Cecylii Renaty. Wewnątrz kaplicy znajduje się tzw. domek loretański. Jest on kopią domu Matki Boskiej, który wedle legendy został w cudowny sposób przeniesiony przez anioły z Ziemi Świętej do włoskiego Loreto w 1291 roku. W późniejszych wiekach wielokrotnie kopiowano domek loretański w innych krajach, czego przykładem jest nasz praski zabytek. Sam domek otoczony krużgankami znajduje się pośrodku kaplicy, która od południa otrzymała dwie okrągłe baszty. Niegdyś w ołtarzu cześć od licznych wiernych odbierała figura Matki Boskiej Loretańskiej, która obecnie znajduje się w warszawskim kościele akademickim św. Anny. Współcześnie na jej miejscu znajduje się gotycka, XV-wieczna figura Matki Boskiej Kamionkow-

skiej. Wspomniana kamionkowska rzeźba stanowi wspomnienie po nieistniejących już świątyniach Pragi, które uległy zagładzie w czasie wyburzenia zabudowań dzielnicy pod budowę fortyfikacji napoleońskich w latach 1807-11 figura znajdowała się do tego czasu w parafialnym kościele Pragi, jakim był kościół św. Stanisława na Skaryszewie. Do innych rozebranych wtedy kościołów należał wspomniany już kościół bernardynów przy ul. Ratuszowej oraz kościół sióstr bernardynek, który znajdował się na obszarze dzisiejszego Parku Praskiego.

Społecznością, która aż do czasu drugiej wojny światowej była drugą pod względem liczebności, była społeczność żydowska.

Żydzi zamieszkiwali praski brzeg od XVIII wieku. Zgodnie z uchwałą sejmową z 1775 roku uzyskali pozwolenie na zamieszkiwanie i wznoszenie domów po prawej stronie Wisły. Zezwolono im także na wolny handel. Żydzi zamieszkiwali należące do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego miasteczko Gołędzinów (rejon dzisiejszego ronda Starzyńskiego), a także Pragę. W 1792 roku na Pradze zamieszkiwało 892 Żydów, czyli 14,5% ludności ówczesnej Pragi. Był to wówczas najwyższy odsetek Żydów w porównaniu z pozostałymi częściami Warszawy. Około 1775 roku powstała na Pradze gmina żydowska, która istniała do 2 poł. XIX w., gdy dominującą rolę zyskała młodsza gmina warszawska.

Czołową postacią ówczesnej społeczności żydowskiej

był Samuel Jakubowicz - zwany Szmulem Zbytkowerem (od nazwy rodzinnej wsi Zbytki), zamożny kupiec i dostawca (także na usługach dworu królewskiego). Posiadał na Pradze folwark (dzisiejszy rejon Wytwórni Wódek przy ul. Żąbkowskiej), a w 1780 roku uzyskał od króla zgodę na założenie w swoich dobrach cmentarza. Od jego imienia pochodziła nazwa części Pragi, gdzie znajdował się wspomniany folwark - Szmulowizny.

Syn Szmula, bankier Berek Sonnenberg w latach 1806-07 wystawił drewnianą synagogę oraz dom nauki na należącej jeszcze do ojca posesji u zbiegu dzisiejszych ulic Jagiellońskiej i Kłopotowskiego. Całą nieruchomość Berek przekazał gminie żydowskiej na Pradze. Decyzję o wzniesieniu murowanej synagogi prascy Żydzi podjęli w 1835 roku i nie zwlekając rozpoczęli jej budowę. Był to czas, gdy Żydzi stanowili ponad 40% ludności Pragi. Niewielki budynek został zaprojektowany przez Józefa Grzegorza Lessla wyróżniał się tym, iż wzniesiono go na planie koła. W Europie znamy tylko sześć podobnych okrągłych synagog. Przez ponad wiek modliły się tu pokolenia praskich Żydów, aż nadszedł czas ostatniej wojny, kiedy to hitlerowcy przekształcili synagogę w odwaszalnię. Zdeprawstwowano, ale nie zniszczono gmach przetrwał okupację i został barbarzyńsko rozebrany w 1961 r., pomimo figurowania w rejestrze prawem chronionych zabytków.

W otoczeniu miejsca po synagodze przetrwały jednak inne obiekty. Przy ul. Jagiellońskiej 28 możemy oglądać jeden z najokazalszych zabytków dzielnicy. Jest to dawny

Gmach Wychowawczy Warszawskiej Gminy Starozakonnych im. Michała Bergsona, obecnie służący m.in. za siedzibę Teatru Lalek „Baj” (mianem starozakonnych określano kiedyś osoby wyznania mojżeszowego). Modernistyczny gmach z nawiązującą do stylu polskiego renesansu został zaprojektowany przez wzmiankowaną już wyżej parę architektów - Henryka Stifelmana i Stanisława Weissa. Powstał w latach 1913-14, a ukończenie budowy upamiętnia istniejąca do dzisiaj na fasadzie tablica ozdobiona polskim orłem i warszawską syrenką. Obiekt służył jako szkoła, ochronka i internat dla dzieci żydowskich. Również po sąsiedztwie, przy ul. Kłopotowskiego 31 przetrwał budynek dawnej żydowskiej łaźni rytualnej, tzw. mykwy. W mykwie znajdował się basen z wodą o powolnym przepływie. Pobożni Żydzi dokonywali rytualnych kąpiel, np. przed świętami religijnymi. Elegancki, frontowy gmach mykwy powstał ok. 1910 r. według projektu Numa Hornsteina. Dodajmy, że przy nieodległej ulicy Sierakowskiego 7 w latach 1924-1926 powstał Żydowski Dom Akademicki. Zachowany do dziś gmach, również dzieło Henryka Stifelmana, przeznaczony był dla 300 żydowskich studentów różnych uczelni warszawskich. Oprócz synagogi przy ul. Jagiellońskiej oraz synagogi na ul. Bródnowskiej na Nowej Pradze, praskim Żydom służyły też liczne domy modlitwy umieszczone w zaadaptowanych do tego celu mieszkaniach. W 1926 roku było ich 38. Najbardziej znany jest dom modlitwy przy Targowej 50/52 ozdobiony częściowo zachowanymi polichromiami - powstaje tu obecnie Muzeum Pragi.

Żydzi na Pradze zajmowali się głównie handlem (w tym przede wszystkim handlem bydłem) i rzemiosłem. Kres istnienia tej społeczności położyła ostatnia wojna.

W czasach zaboru rosyjskiego na Pradze zamieszkała także ludność wyznania prawosławnego. Głównie byli to wojskowi urzędnicy przybyli z głębi imperium carów, także kupcy.

Społeczność ta przed wiekiem stanowiła ok. 10% ludności dzielnicy. W większości uciekli oni w 1915 roku wraz z wycofującą się pod naporem wojsk niemieckich armią rosyjską. Jednak w odrodzonej Rzeczypospolitej zamieszkiwali także tzw. biali Rosjanie, którzy nie chcieli lub nie mogli wrócić do bolszewickiej wtedy Rosji. Im to, a także prawosławnym różnych narodowości, służyła w okresie międzywojennym cerkiew p.w. św. Marii Magdaleny. Obecnie jest to Metropolitar na Cerkiew Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, obok której znajduje się siedziba metropolity - zwierzchnika polskiego prawosławia. Budowla o charakterystycznej bryle zwieńczonej pięcioma kopułami, powstała w latach 1867-69 według projektu Mikołaja A. Sycewa. Zachwyca zachowany wystrój z licznymi ikonami i freskami zdobiącymi wnętrza.

Warto wspomnieć, iż w okresie zaborów znajdowały

się także inne, znacznie mniejsze cerkwie, które nie dotrwały do naszych czasów. Umieszczone były one wewnątrz istniejących już budynków, w ich przystosowanych do funkcji liturgicznych częściach. W 1896 r. oddano do użytku cerkiew wojskową p.w. św. Jerzego Zwycięzcy w kompleksie koszar zlokalizowanych u krańca ul. Targowej. Rok później powstała prawosławna kaplica przy Dworcu Petersburskim, którą poświęcono 31 sierpnia 1897 r. z okazji przybycia do Warszawy cara Mikołaja II z małżonką. W gmachu przy ul. Floriańskiej, służącym w okresie międzywojennym weteranom Powstania Styczniowego, ukończono w 1900 r. kaplicę Matki Boskiej Pocieszycielki Strapionych, a także około roku 1900 zorganizowano kaplicę św. Sergiusza z Radonieża obok należących do carskiej wojska Warsztatów Artyleńskich przy Stalowej 71.

Pragę zamieszkiwali i zamieszkują nadal wyznawcy kościołów ewangelickich. Ta kilkuprocentowa w stosunku do ogółu ludności społeczność nie posiadała na Pradze osobnych miejsc kultu czy spotkań. Wiemy jednak, że w końcu XVIII w. we wspomnianym już miasteczku Gołędzinów zamieszkiwali w większej liczbie ewangelicy osadnicy niemieckiego zapewne pochodzenia, którzy prowadzili wtedy kilka założonych nad rzeką garbami. Ewangelikom służył niewielki drewniany zbór, zniszczony w czasie zawieruch dziejowych jakie przetoczyły się przez Pragę na przełomie XVIII i XIX wieku, a także cmentarz, którego ostatnie ślady dotrwały do lat 60. XIX w.

Obecnie zupełnie nową społecznością zamieszkującą Pragę są Wietnamczycy, którzy przybyli tu w latach 90. ubiegłego stulecia, a ich pobyt związany był i jest z działalnością handlową na bazarze przy byłym Stadionie X-lecia. Mieszkańcy w stolicy Wietnamczycy zorganizowali w prowizorycznych budynkach przy ul. Zamoyskiego 4 (w pobliżu bazaru i Portu Praskiego) Centrum Kultury Wietnamskiej „Thang Long” („Lecący Smok”). W Centrum Kultury na co dzień spotyka się wietnamska młodzież, ćwiczy zespół taneczny, w weekendy odbywają się koncerty. Na podwórzu wybudowano pomniejszoną kopię pagody ze słynnej Świątyni Literatury z Hanoi - symbolu stolicy Wietnamu. Hanojska świątynia powstała w 1070 roku. Pagodę świątyni otacza basen z wodą w kształcie łodzi, a jej krańcu znajduje się wielka rzeźba przedstawiająca żółtą paszczę smoka - elementy te zostały zaprojektowane przez warszawskich Wietnamczyków, którym praska budowla ma przypominać rodzinne strony. Życie religijne warszawskich Wietnamczyków koncentruje się w drugiej części kompleksu zabudowań gdzie znajduje się „Thien Viet” czyli Niebiosy Wietnamu. Odnajdziemy tu liczne posagi bóstw, którym Wietnamczycy oddają cześć. Budowle i pagody ozdabiają dalekowschodnie motywy. Całość wygląda niezwykle egzotycznie i przenosi nas do dalekiej Azji.

Michał Pillich

CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

OPTOKAN

tel. (022) 674 29 29, 675 44 33



ul. Kondratowicza 23

OPTOKAN

Okulary to biżuteria

Okulary to nie proteza. To biżuteria - mówi Witold Kłodziejski, właściciel Centrum Optyki Okularowej „OPTOKAN” przy ul. Kondratowicza 23. - *Moim celem, ideą jest aby każdy po wyjściu z zakładu wyglądał lepiej niż wchodząc.*

W „OPTOKANIE” wzrok bada się kompleksowo i fachowo, ale jednocześnie szybko i komfortowo. Jedyny w Polsce nowoczesny obrotowy stół optyczny pozwala na dokonanie wszechstronnego badania oczu przy pomocy czterech doskonałych japońskich urządzeń. W czasie trwającego zaledwie kilkanaście minut badania pacjent nawet nie wstaje z fotela. Wynik jest gotowy natychmiast, a w pół godziny później - także okulary.

Od dawna już wiadomo, że okulary nie szpecą. Ale to za mało, one mogą i powinny zdobić. Cały problem w tym, aby oprawka była właściwie dobrana do twarzy. Wśród ponad 2500 przeróżnych oprawek każdy znajdzie coś dla siebie. Jest tu największy w Warszawie ich wybór. Wszystkie są estetyczne: tradycyjne i najnowsze, drogie i tanie. Można wybrać modną oprawkę już za 40 zł; ale także luksusową - prawdziwe cacko - z tytanu, pozłacaną, z platyną - za 1500 zł. „OPTOKAN” dysponuje największym w Warszawie magazynem szkła okularowych. Od +6 w sferze do 2 z cylindrem.

Oczywiście okulary musi dobrać lekarz. W „OPTOKANIE” pracują doskonali specjaliści z wieloletnią praktyką. Badają wzrok przy pomocy najnowocześniejszej japońskiej aparatury diagnostycznej. Po badaniu komputerowym popar-

tym badaniem optycznym doradzą szkła lub soczewki kontaktowe. Jeżeli pacjent zdecyduje się na okulary, będą one wykonane na poczekaniu, a najnowocześniejsza szlifierka komputerowa wykona je szybko i bezbłędnie, z dokładnością do setnych części milimetra. Soczewki kontaktowe także można dobrać na poczekaniu. Do wyboru: ekologiczne miękkie, wysoko uwodnione do przedłużonego noszenia, z filtrem ultrafioletowym chroniącym przed działaniem dziury ozonowej i promieniowaniem monitorów komputerowych, albo soczewki jednorazowe, tygodniowe.

Najtrudniej jest zbadać wzrok małego dziecka, ale dla okulistów z „OPTOKANU” nie stanowi to żadnego problemu. Tutejsi lekarze wyspecjalizowani w podejściu do dzieci badają z powodzeniem nawet 2-letnie maluchy.

Do „OPTOKANU” warto przyjechać jeszcze z jednego powodu - właśnie tu badanie wzroku: badanie komputerowe i optyczne kosztuje tylko 40 zł.

Jeżeli musicie nosić okulary, udajcie się do Centrum Optyki Okularowej OPTOKAN na ul. Kondratowicza 23 (obok poczty, I piętro). **OPTOKAN to obecnie nr 1 w Warszawie.** ■

ZAPRASZAMY do CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ „OPTOKAN”

ul. Kondratowicza 23, tel. 674 29 29, 675 44 33
w tygodniu od 9.00 - 19.00 w sobotę 9.00 - 14.00

najlepszy prezent gwiazdkowy



to APARAT SŁUCHOWY

ponieważ poprawi kontakt z bliskimi i otoczeniem będzie niezawodny, dyskretny, nowoczesny

tel. **022 618-88-84** od poniedziałku do piątku w godz. 8-16

raty AIG
NFZ

Zapraszamy do gabinetu w Przychodni Specjalistycznej ul. Dąbrowszczaków 5A gabinet 26 firma „FONEM”
www.fonem.waw.pl

KUPON RABATOWY **5%** ważny do końca 2008 r.



Blżej prostej?



Wizualizacja przyszłych budynków Szpitala Praskiego

dokończenie ze str. 1 współpracującego z Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym, co ma ogromne, wielorakie znaczenie nie tylko dlatego, że będzie on stanowił zaplecze medyczne dla stadionu narodowego, ale i ze względu na jedyny na Mazowszu oddział ostrych zatruc, co umożliwi szybką interwencję nie tylko w razie ewentualnego zamachu, ale także awarii, takich jak np. wyciek amoniaku, chloru czy zatrucia czadem. Dlatego konieczne będzie zainstalowanie tzw. komory dekontaminacyjnej, pozwalającej na szybkie usuwanie środków toksycznych. Będzie ona umieszczona w budynku A2, a do wstępnego oczyszczenia używane będą

specjalne NATO-wskie namioty, którymi dysponuje straż pożarna. Program jest rozległy i na pewno będziemy do niego wracać.

Nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że dyrektor Obermeyer ma głowę pełną problemów. Parę dni temu prasę obiegła sensacja, że w izbie przyjęć zmarł bezdomny. I nie chodzi nawet o to, że pogotowie podobno przywołało już zwłoki. Wywołało to jednak po raz kolejny dyskusję, co robić z pacjentami nieubezpieczonymi i bezdomnymi, którzy często wymagają nie tylko diagnostyki, ale także operacji czy nawet dializy i spędzają niekiedy w szpitalu długie tygodnie, automatycznie generując długi. Biu-

ro Polityki Zdrowotnej nie chce tych kosztów pokrywać, a szpital – choć im pomaga – ma wystarczająco dużo długów. Dotyczy to zresztą wszystkich szpitali, Praskiego jednak szczególnie, ze względu na położenie. W skali roku chodzi o niebagatelne pieniądze – około miliona. Czy miasto nie może tych kosztów pokrywać tak, jak w

ona na parterze budynku B2, gdyż jest bardzo ciężka (kilka-dziesiąt ton).

Optymistycznie jest jednak to, że Rada Warszawy przyznała szpitalowi prawie 30 mln zł na inwestycje: 25 mln na budynek i 5 mln na sprzęt, choć z Biurem Polityki Zdrowotnej wciąż trwa wymiana korespondencji, tak jak gdyby nie było powszechnie wiadomo, że wszystkie ceny idą w górę – sama krew zdrożała o 45 %. Mimo to wydaje się, że szpital powoli wychodzi na prostą. (T)



Wizualizacja przyszłych budynków Szpitala Praskiego

przypadku kombatantów czy kobiet w ciąży? Te pytania pozostają bez odpowiedzi.

Bardzo obciążający budżet szpitala jest weekendowy ostry dyżur urazowo-ortopedyczny. Dodatkowo trzeba przecież zapłacić lekarzom, pielęgniarkom, radiologom, gipsiarzom.... W weekend przez dyżur przechodzi średnio 240 osób, a w zimie nawet 100 dziennie. Niedoświadczony są także inne koszty: dla izby przyjęć przyjmuje się 3 tys. zł dziennie, podczas gdy potrzeba co najmniej 10 tys. Znacznie podniosło też koszty zatrudnienie neurochirurgów, a w planie jest jeszcze zespół kardiochirurgów. Przecież pacjenta wymagającego ratującej życie i zdrowie operacji nie można przewozić od szpitala do szpitala, że może ktoś mu pomoże!

W tym kontekście – nic nie ujmując kibicom i sportowcom – wydają się absurdalne ciężkie miliony, które mają być wydane na stadion Legii...

Biuro Polityki Społecznej odmówiło także wyłączenia detoksu z oddziału ostrych zatruc (jest wolne 400 m po byłej pralni, które pozwoliłyby wyłączyć ten oddział z bryły szpitala), uzasadniając to, że w stolicy jest wystarczająca liczba tego rodzaju placówek. Najwyraźniej jednak tak nie jest, jeśli wciąż brakuje miejsc.

Te plany łączą się bezpośrednio z planowanym zakupem (na co jest już zgoda) komory hiperbarycznej. Stanie

Kancelaria Prawna

- ◆ Doradztwo prawne, analiza dokumentów
- ◆ Rejestracje i obsługa podmiotów gospodarczych (osoby fizyczne i spółki)
- ◆ Prawo pracy
- ◆ Badanie stanu prawnego nieruchomości
- ◆ Pomoc prawna przy uzyskiwaniu kredytu, analiza umów kredytowych
- ◆ Księgi wieczyste, hipoteki (również wyjazdy do sądów)
- ◆ Opiniowanie umów (również z deweloperami)
- ◆ Przygotowanie pism i wniosków

Al. Stanów Zjednoczonych 53 lok. 515
tel. 022 394-54-74, fax 022 357-84-09,
tel. kom. 0508-164-939

„Mały Książę” zaprasza

W czerwcu br. na ulicy Żąbkowskiej 4 zagości „Mały Książę”. Tak nazywa się świetlica, w której realizowany jest projekt Stowarzyszenia „Otwarte Drzwi” pn. „Dzieństwo Dzieci Pragi”.

Dzieci w wieku 7 – 14 lat uczestniczą tu w zajęciach: fotograficznych, informatycznych, plastycznych, historycznych oraz wycieczkach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi Pragi. Dostały też impuls do aktywności w dziedzinie, znanej im dotąd raczej z książek i filmów – poszukiwania skarbów, czyli rzeczy ukrytych, zapomnianych, zagubionych, pełnych tajemnic.

Odnajdź skarb – rzecz nie-powszednią, starą lub ciekawą, małą lub dużą, ostatnią ocalałą lub jedyną w swo-

im rodzaju – zachęca kierowniczka świetlicy Ewa Pogonowska. – Ze skarbów zbudujemy wystawę, na której będzie można zaprezentować swoje odkrycie, wymienić się doświadczeniem i poznać się nawzajem.

Zainteresowanych taką szansą świetlica „Mały Książę” zaprasza w godz. 15 – 18 do swojej siedziby przy ul. Żąbkowskiej 4, kontakt telefoniczny: 022 619 85 01; szczegóły na www.dzieństwootwartedrzwi.pl

Ze skarbów, przekazanych przez mieszkańców Alei Wyzwolenia, powstała już wystawa w Galerii „Apteka Sztuki” przy Al. Wyzwolenia 3/5. Pamiątki, antyki, starocie - w bardzo ciekawej scenografii - można oglądać do 15 stycznia, od poniedziałku do niedzieli, w godz. 11 - 18, tel. 022 696 64 84.

V RODZINNA GWIAZDKA NA PRADZE

Patronat Honorowy:

Jego Ekscelencja Abp Henryk Hoser
Jolanta Koczorowska - Burmistrz Pragi Północ
Alicja Dabrowska - Poseł na Sejm RP
Sebastian Wierzbicki - Radny m.st. Warszawy

14 grudnia w godz. 14-18

w Dzielnicowym Ośrodku Sportu i Rekreacji Pragi Północ „Prawy Brzeg” przy ul. Jagiellońskiej 7 (hala sportowa, pływalnia, kręgielnia, boisko)

PROGRAM:

godz. 12.00 - 18.00 - ARKA NOEGO: zwierzyńiec (otwarta świąteczna zagroda)

godz. 14.00 - ROZPOCZECIE IMPREZY w hali sportowej
godz. 14.15 - 16.30 - HALA SPORTOWA: szaleństwa sportowo-rekreacyjne

* Gry i zabawy dla dzieci i dorosłych: m.in. slalom między prezentami, ubieranie choinki, bałwanka, rzuty „śnieżkami” do celu, rodzinne sztafety, rzuty sprawnościowe do kosza i mnóstwo atrakcji.

* Ergometry wioślarskie: startują zespoły rodzinne

* Aerobik z Mikołajem: dla wszystkich chętnych

* Świąteczne konkursy z wiedzy o Pradze - prowadzą DJ Radia Warszawa (ok. 14.50 i 15.40)

godz. 16.40 - POKAZ TAŃCA IRLANDZKIEGO

godz. 14.30 - 16.30 - PLYWALNIA:

* Zabawy rekreacyjne w wodzie dla dzieci i dorosłych m.in.:
- pływanie rekreacyjne - dystans 25 m: nurkowanie, „pływanie pod prąd”, zjeżdżalnia wodna dla dzieci, „kula sferyczna”: „po wodzie chodzi” 1 przedstawiciel rodziny
godz. 14.30 - 16.00 - KREGIELNIA: tylko dla uczestników „Gwiazdki na Pradze”

godz. 17.00 - 17.30 - UROCZYSTE ZAKONCZENIE - w hali sportowej; OPLATEK – ciepłe chwile i wspólne życzenia świąteczne

godz. 17.30 - LOSOWANIE NAGRÓD

Dzielnicowy Ośrodek Sportu i Rekreacji Pragi Północ „Prawy Brzeg” ul. Jagiellońskiej 7 zaprasza dzieci i młodzież szkolną 7 grudnia w godz. 9.00 - 14.00 na IX MIKOŁAJKOWE INTEGRACYJNE ZAWODY PŁYWACKIE AMATORÓW

Kategorie: (wszystkie kategorie z podziałem na dziewczęta i chłopcy)

- * NIEPEŁNOSPRAWNI 25 m stylem dowolnym
- * KLASA I – II (Szk. Podst.) 25 m stylem dowolnym
- * KLASA III – IV (Szk. Podst.) 25 m stylem dowolnym

Zapisy dla ww. grup od godz. 8.15 – 8.45 w dniu zawodów Jako pierwsi o godz. 9.00 wystartują niepełnosprawni.

- * KLASA V - VI (Szk. Podst.) 50 m stylem dowolnym
 - * KLASA I – II (Gimnazja) 50 m stylem dowolnym
 - * KLASA III (Gim.) – I (Ponadgimn.) 50 m stylem dowolnym
 - * OPEN do III kl. liceum włącznie 100 m stylem dowolnym
- Zapisy dla tych grup od godz. 10.30 – 11.00

Kategoria Pływackich Klas Sportowych

- * KLASA I – III 25 m stylem dowolnym
- * KLASA IV – VI 50 m stylem dowolnym
- * KLASA I – III (Gimnazjum) 50 m stylem dowolnym

Zapisy dla tych grup od godz. 11.00

ZAWODNIKÓW OBOWIĄZUJE:

strój kąpielowy, czepek, klapki i legitymacja szkolna.

Serdecznie zapraszamy Rodziców i Nauczycieli.



Placówki dla osób bezdomnych w Dzielnicy Praga Północ

Przypominamy adresy:

1. Dom Rotacyjny dla Młodzieży Bezdomnej - prowadzony przez Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” w Warszawie przy ul. Targowej 82. W ramach projektów skierowanych do osób bezdomnych, Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” realizuje obecnie ok. 52 indywidualnych programów wychodzenia z bezdomności.

2. Praskie Centrum Pomocy Bliźniemu - MONAR-MARKOT - Ośrodek Wsparcia prowadzony przez Stowarzyszenie MONAR - ul. Kijowska 22.

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Seniorzy pod batutą

„Mamy się czym pochwalić” – powiedział Remigiusz Sikora, prezes Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, na spotkaniu z okazji Dnia Seniora 14 listopada. Powodem do dumy są realizowane programy aktywizacji i integracji środowiska (działa 14 kół, liczących 170 członków), organizowanie turnusów wypoczynkowych, rozwijanie współpracy z Ośrodkami Pomocy Społecznej. Na Białołęce podpisano porozumienie o integracji działań na rzecz środowiska emerytów i rencistów. Od ubiegłego roku odbywają się uroczyste spotkania członków PZERiI, mających 80 i więcej lat; tę inicjatywę przejęły już koła. Jest wiele do zrobienia w zakresie ochrony zdrowia. Nie udało się uruchomić Poradni Geriatrycznej.



Zgromadzonym w sali kinowej Domu Kultury „Świt” seniorom, w imieniu władz Targówka, zdrowia i mocy wspierającej młode pokolenie, życzył wiceburmistrz Sławomir Antonik. Za wszystko, co zrobili dla Ojczyzny, podziękował seniorom Jacek Kaznowski, burmistrz Białołęki. Niedługo w tej dzielnicy otwarty zostanie Klub Seniora, z różnorodnymi formami aktywności. Władzom zależy, by w Białołęce, pięknej dzielnicy z tradycjami, wszyscy czuli się jak najlepiej.

Deklarację dalszej współpracy złożył prezes SM „Bródno” Ryszard Szczurowski, życząc jak najwięcej inicjatyw korzystnych dla środowiska emerytów i rencistów. Telefonicznie życzenia przekazał prezes RSM „Praga” Andrzej Półrolniczak; listownie – Elżbieta Arciszewska, prezes Zarządu Głównego PZERiI; osobiście: Zbigniew Poczesny, przewodniczący Rady Dzielnicy Targówek oraz Ewa Oleśniewicz z

Urzędu m.st. Warszawy, Ewa Antas od przyjaciół i władz Czosnowa, a także Józef Wiaderko z Oddziału Rejonowego PZERiI Wola Bemowo

W czwartym roku współpracy proponujemy nowe formy aktywności – zadeklarował Jacek Białek, dyrektor DK „Świt”. Codziennie o 13.45 wyświetlane są filmy repertuaru dobrane specjalnie dla ludzi złotego wieku. Na zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczęszcza 500 słuchaczy, ponad 259 osób jest na liście rezerwowej. W oficjalnej części spotkania podziękowano Stanisławowi Wojdą za pomoc żywnościową dla seniorów. Wręczone zostały podarki i kwiaty od władz dzielnic.

Wspaniałym upominkiem dla wszystkich był występ orkiestry Sinfonia Nova pod batutą Łukasza Wojakowskiego, ze śpiewaczką Urszulą Piwnicką i mistrzem trąbki Przemysławem Kostrzewą. Orkiestra zagrała znane i mniej popularne utwory Straussów – ojca i syna, potem takie szlagiery, jak taniec węgierski Brahmsa i filmowy „My Fair Lady”.

Łukasz Wojakowski nie ograniczył się do roli dyrygenta; z swadą opowiadał o twórcach muzyki i o historii dzieł, skutecznie zachęcał widownię do aktywności w rytmicznym klaskaniu, wreszcie porwał do tańca śpiewaczkę, wywołując aplauz publiczności i wołanie o bis. Okazał się również liderem we współ-

nym śpiewaniu „Usta milczą...” Widownia wzięła sobie do serca apel dyrygenta: „Zrelaksujcie się!”.

Ostatnim akordem spotkania było zaprezentowanie na scenie, wybranego 12 czerwca, zarządu Oddziału Rejonowego PZERiI na czele z prezesem Remigiuszem Sikorą. Podział zadań wśród członków zarządu przedstawia się następująco: wiceprezes Kazimiera Owczarek – sprawy organizacyjne, kultura; wiceprezes Zbigniew Skrabski – sprawy techniczne i socjalne; Urszula Wolańska – sekretarz; Wanda Krawczyk – skarbnik; komisja socjalno-bytowa: Halina Oleksiak, Regina Rumpel, Wanda Drzewińska; komisja kultura i organizacji czasu wolnego: Marianna Ostaszewska i Krystyna Rzepka; komisja organizacyjno-ekonomiczna – Krystyna Bogacz; zespół ds. organizacji czasów rehabilitacyjnych: Alicja Pietrzyk i Elżbieta Smolarz; zespół medialny - Mieczysław Marek Zakrzewski; komisją zdrowia opiekuje się Czesław Kowalski.

Członkowie zarządu pełnią dyżury w siedzibie Oddziału Rejonowego przy ul. Turmonckiej 10 we wtorki i czwartki w godz. 11 – 14, tel. 022 811 49 48. **K.**

Fot. M. Zakrzewski

Dawnych wspomnień czar w Teatrze Rampa

Tradycja teatru kabaretowo-rewiowego ukształtowana w międzywojniu ulega powoli zatraceniu. Ten gatunek i typ inscenizacji wymaga bowiem kameralności odbioru, a nie wielkich sal widowiskowych. To musi być prawie towarzyska zabawa aktorów z widownią. I w Rampie taka właśnie jest. Reżyserowi, Januszowi Szydłowskiemu udało się połączyć w przedstawieniu najszlachetniejszą, najczystsza formę kabaretu literackiego z elementami widowiska rewiewego.



Na zdjęciu Brygida Turowska-Szymczak i Janusz Szydłowski

Jeśliby próbować zamknąć formę spektaklu „Perły kabaretu Mariana Hemara” w jednym słowie, byłaby to „elegancja”. Reżyser wyszedł z założenia, że czasy międzywojnia to epoka, w której dobre maniere, wdzięk i styl były wartości niezwykle cenioną i ważną. Może dlatego ubrał swoich aktorów w bardziej malownicze stroje z końca XIX wieku. Pełni galanterii panowie we frakach i cylindrach, panie w olśniewających toaletach z bufiastymi rękawami, w gorskach i pantalonach ozdobionych piętkowo naszytymi falbanami jeszcze bardziej podkreślają przyjęty przez niego dystans czasowy. Zamiłowanie do elegancji, do pewnego typu piękna, opartego między innymi na pastelowej gamie barwnej w pełni koresponduje tu ze sztuką jasnego, klarownego słowa Hemara.

Janusz Szydłowski nie tylko reżyseruje przedstawienie – wciela się również w postaci konferansjera. Przywołuje

autentyczny głos Hemara, który zapowiada swą cotygodniową audycję w Radiu Wolna Europa. Ten nagrany na taśmie głos, to głos w innego świata. Na granicy tych światów tkwi sam Szydłowski, bo z jednej strony jako konferansjer zachowuje łączność między sceną a widownią, a z drugiej – jako reżyser czuwa nad przebiegiem całości. Prawie przez cały czas jest obecny na scenie – siedzi z boku przy kawiarnianym stoliku, ponaglając aktorów lekkim, niemal niedostrzegalnym ruchem palców. Gdy na koniec przedstawienia wszyscy w błysku flesza zasty-

Perły kabaretu Mariana Hemara. Kabaret muzyczno-rewiowy; scenariusz i reżyseria – Janusz Szydłowski; scenografia i kostiumy – Elżbieta Krywsza; kierownictwo muzyczne i aranżacja – Artur Jerzy Zieliński.

Występują: Małgorzata Duda-Kozera, Julita Kożuszek-Borsuk, Brygida Turowska-Szymczak, Julian Mere/Zbigniew Konopka, Konrad Marszałek, Janusz Szydłowski.

Teatr Rampa ul. Kołowa 20, tel. (022) 679 89 76, 679 05 35
Kolejne spektakle: 3, 4, 5, 6, 15, 16, 17 grudnia o godz. 19.00

gają w bezruchu, jak na starej fotografii, nieodparcie wracają słowa otwierającego spektakl szlagieru Hanki Ordonówny, „Już nie zapomnisz mnie, piosenka Ci nie da zapomnieć”.

Godnie zastępująca nieobecną Dominikę Łakomską, Julita Kożuszek-Borsuk z nadzwyczajnym urokiem pokazuje wielość kobiecych ról: damę, anioła, wampa i gęś. Brygida Turowska-Szymczak jako cnotliwa señorita w Pierścieniu jest przekorna, finezyjna i wyrafinowana, przy czym na szczególną uwagę w przedstawianej przez nią postaci zasługuje, równie jak ona przewrotny kostium: z wierzchu skromna, żałobna suknia, a pod spodem frywolna, falbaniasta, ognistoczerwona halka. Konrad Marszałek niezwykle czarujący jako amant, w innych swoich wcieleniach puszcza do publiczności porozumiewawcze oko, przekonując, że tak naprawdę mimo upływu lat, nic w stosunkach damsko-męskich się nie zmienia. Przebawny jest zwłaszcza w roli egzaltowanego nauczyciela tańca, w której daje pokaz swoich nietuzinkowych zdolności do parodiowania. Aż chce się w stosunku do niego użyć słów Antoniego Słonimskiego, że to istny „mistrz w kupletach”!

Wszystko to sytuuje Perły kabaretu Mariana Hemara w rzędzie utworów zapewniających dobrą zabawę i miłą wizytę w teatrze.

Marta Piątek

¹ Określenie skierowane do Adolfa Dymyś, znanego aktora i komika (1900-1975).

Miłość na zakręcie

„Ósmy cud świata i zagłada” Pierre’a Palmade i Muriel Robin – sztuka od niedawna grana w Teatrze Rampa, białe rekordy popularności wśród widzów całej Europy i nie tylko. Nic dziwnego, bo tematem jest miłość, która – jak powszechnie wiadomo – nie zna granic. W miłosnych perypetiach Jej i Jego, swoje przeżycia mogą odnaleźć również polscy widzowie. Małżeńska para się rozwodzi; dokonuje podziału mebli, sprzętów, książek. W rozmowach jest trochę wspomnień, refleksji, relacji z innymi ludźmi.

Czy te oczy mogą kłamać? Odpowiedź każdy musi znaleźć sam, patrząc na żywo-

łową Agnieszkę Fajlhauer i poważnego Wojciecha Wysockiego. Ich rozmowy są

krótkie, scenografia często się zmienia. Między słowami są ruchy, gesty, spojrzenia. Czuje się rozpęd więzi, i magię wzajemnego przyciągania. Na szczęście, nie dochodzi do zapowiadanej w tytule „zagłady”; zwycięża to, co bohaterów łączy i chęć spróbowania raz jeszcze.

Obserwując reakcje widowni na premierowym spektaklu można było stwierdzić, że do młodych trafia taka lekka, komediowa wizja kryzysu związku małżeńskiego.

Można przypuszczać, że gdyby obejrzeni ją sędziowie, prowadzący sprawy rozwodowe, to pewnie zachęciłoby do odwiedzenia Rampy wszystkich, którzy składają pozwy o rozwód. Może nawet postaraliby się, aby obejrzenie „Ósmego cudu świata...” włączyć do procedury procesów rozwodowych?

Widzowie tego spektaklu mają też szansę wzbogacenia

swej wiedzy o psychologicznych mechanizmach związków dwojga ludzi, dzięki obszernej, zamieszczonej w programie, analizie psychologa psychoterapeuty Ewy Osóbka-Zielińskiej.

Językiem sztuki o tych sprawach mówią: aktorzy Agnieszka Fajlhauer i Wojciech Wysocki, reżyser Grzegorz Warchoł oraz Janusz Kijański (scenografia i kostiumy) i Piotr Jagielski (choreografia).

Na najbliższe spektakle Teatr Rampa zaprasza 8, 9 i 10 grudnia o godz. 19.



Na zdjęciu Agnieszka „Fajka” Fajlhauer i Wojciech Wysocki

Pracownia jubilerska
MAREK WINIAREK
ul. Jagiellońska 1
tel. 022 818-00-83

wyrób
sprzedaż
naprawa
czyszczenie

bizuterii

zapraszamy 10-18
soboty 10-13

www.jubilermwiniarek.pl

OKNA PCV
DRZWI
WEJŚCIOWE

rolety ♦ żaluzje
verticale ♦ parapety

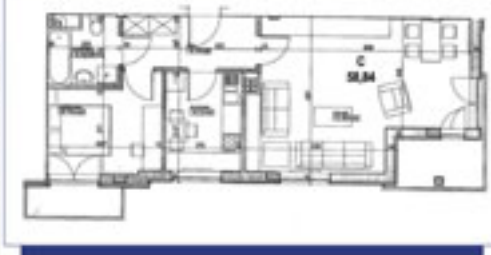
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
022 675-05-03
0501-108-297

Ostatnie mieszkania

ul. Tarchomińska 15

Ceny do negocjacji

Klucze natychmiast, można podpisywać akty notarialne.
Dobra lokalizacja 5 minut od Centrum Wileńska,
obok Konesera - centrum kulturalnego starej Pragi



1C – dwupokojowe (58,3m) mieszkanie na pierwszym piętrze z dwoma balkonami i przestronnym 30 metrowym salonem



5E – piąte piętro, trzypokojowe (73,5) mieszkanie z dużym słonecznym salonem połączonym z aneksem kuchennym, dwie sypialnie



1A – Piękne trzypokojowe (72,1m) mieszkanie na wysokim (półpiętro) parterze z wyjściem na patio, rolety antywłamaniowe w standardzie 6500 PLN za metr kwadratowy

600 384 511

swisshome.com.pl

Jeśli masz problemy ze zdrowiem zgłoś się do nas, pomagamy!

Przy bólach mięśni, stawów, nerwobólach, w dolegliwościach układu trawienia, w chorobach układu krążenia, w depresjach, nerwicach i innych.

Zapraszamy na kierowane i kontrolowane oczyszczanie organizmu z toksyn metodą Jozefa Jonaša.

ul. Wysockiego 24 kl. II domofon 1 tel. 0606-442-856

Kolejarski dar życia



Z okazji 25-lecia pełnienia funkcji prezesa Kolejarskiego Klubu Jan Baczewski otrzymał puchar i honorowe członkostwo Miejsko-Powiatowego Klubu HDK PCK w Pruszkowie

dokończenie ze str. 1
Podczas spotkania uhonorowano wielu zasłużonych krwiodawców. Nadane przez ministra zdrowia Honorowe Odznaczenia „Zasłużony dla zdrowia narodu” otrzymali: Mirosław Artecki, Jan Baczewski, Maciej Bogdan i Adam Puczyński. Zarząd Główny PCK odznaczył „Krzysztafowym Sercem” Krzysztofa Waćkowskiego. 12 członkom kolejarskiego klubu wręczono Odznaki Honorowe PCK I, II i III stopnia. 13 osób otrzymało odznaki „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”, 25 – medale 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

dla osiągnięć Jubilatą. Prezesowi Janowi Baczewskiemu wręczyli pamiątkowe upominki, dyplomy, puchary; sztab klubu ozdobili nowymi znaczkami.

Krwiodawcom z kolejarskiego klubu pod przewodnictwem Jana Baczewskiego oraz wszystkim wyróżnionym serdecznie pogratulował Leszek Mizieliński. Wyraził szacunek dla rekordzistów, którzy oddali po 50 – 60, a nawet 100 – 120 l krwi. Mimo postępów medycyny, krew jest niezbędna jako dar ratujący życie. Oprócz ilości – ważne jest pozyskiwanie nowych dawców.



Za współpracę i współdziałanie zarząd Kolejarskiego Klubu PCK HDK uhonorował pamiątkowymi tabliczkami 14 osób, m.in.: Jerzego Czuba - honorowego prezesa MZO PCK, Leszka Mizielińskiego – p.o. prezesa MZO PCK, Krzysztofa Celińskiego i Monikę Ruskowiak. Medalem 30-lecia klubu odznaczone zostały 22 kluby i 72 osoby, m.in.: Jan Kisiel, Waldemar Ostrowski i Irena Wielebska z Praskiego Zarządu Rejonowego PCK.

Przedstawiciele zaproszonych klubów HDK PCK, m.in. z Polic, Torunia, Piaseczna, kopalni Oświęcim, Bełchatów i „Halemba”, wyrażali uznanie

W kolejarskim klubie są rodzinne klany krwiodawców: Anna i Bartłomiej Gładysz, Stanisława i Jan Baczewscy, Leszek i Konrad Gruszczynscy, Marek i Rafał Kwiek oraz Marek Paśnik – ojciec i synowie: Krzysztof i Konrad. Ta rodzinna trójka otrzymała od zarządu klubu teczkę do zapisywania swych darów i symboliczną kroplę krwi.

Gratulacje i życzenia dal-szych sukcesów klubowi i prezesowi wyraził Krzysztof Celiński „Jesteście powodem do satysfakcji. Wasze dokonania to jedna z dziedzin, którą będziemy wspierać” – zadeklarował prezes PKP PLK. **K. Fot. Waldemar Anuszewski**

„Orlik 2012” na Targówku

dokończenie ze str. 1
64 meczach. Grając w Benfice Lizbona dziesięć razy zdobył mistrzostwo Portugalii. W 1965 roku uhonorowany został Złotą Piłką przez tygodnik „France Football”. Dwukrotnie (w 1968 i 1973 r.) dostał „Złoty But” jako najlepszy piłkarz Europy.

W obecności ministra MSWiA Grzegorza Schetyny, ministra sportu Mirosława Drzewieckiego, wicemarszałka Sejmu Województwa Mazowieckiego Ludwika Rakowskiego, wiceprezesa stolicy Włodzimierza Paszyńskiego, radnych i pracowników Urzędu Targówek oraz młodzieży szkolnej burmistrz Grzegorz Zawistowski złożył meldunek: „Zadanie zostało wykonane!”. W ciągu niespełna dwóch miesięcy, na terenie dawnego parkingu powstał „Orlik 2012” – nowoczesny obiekt, którego budowę współfinansowały: Urząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy, Urząd Marszałkowski Woj. Mazowieckiego i Wojewoda Mazowiecki. Jest to boisko do piłki nożnej z profesjonalną trawą, boisko wielofunkcyjne do koszykówki i siatkówki oraz budynek z szatnią i łazienką.

Obiekt, przystosowany został do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Poświęcenia „Orlika 2012” dokonał ks. Marcin Wójtowicz.



Pomysłodawcom oraz tym, którzy będą z niego korzystać, życzył, by wzmocnili siły fizyczne i tężyznę duchową.

Tablicę z nazwiskiem patrona, przy wejściu na boisko od strony ul. Handlowej, odstąpił osobiście Eusebio da Silva Ferreira. „To dla mnie powód do dumy. Ja i moja rodzina jesteśmy bardzo szczęśliwi, że w Warszawie jest boisko mojego imienia” – powiedział piłkarz. Dzieci i młodzież, która tu będzie grała, zachęcił do łączenia dwu bardzo ważnych spraw: nauki i gry.

Goście nie szczędzili słów uznania wszystkim, którzy za-

angażowali się w powstanie „Orlika 2012” na Targówku. Mirosław Drzewiecki przekazał młodzieży pomarańczową piłkę. Włodzimierz Paszyński zapowiedział, że w najbliższym czasie oprócz „Orlików” powstanie w stolicy 9 boisk w ramach miejskiego programu „Syrenka” oraz lodowiska.

Pierwszą próbę piłkarskich akcji podjęli ministrowie. Obaj strzelili gola do bramki broniowej przez młodzieżowego zawodnika GKS „Targówek”. Szansę obrony dał bramkarzowi Eusebio.

Prawdziwy mecz rozegrały drużyny GKS „Targówek” i Szkoły Podstawowej nr 114, przy której usytuowane jest boisko. 4:1 zwyciężył „Targówek”. Stroje i sprzęt młodym piłkarzom zasponsorował Decathlon.

Jak to się stało, że właśnie na Targówku otwarty został pierwszy w Warszawie „Orlik 2012”, wyjaśnił nam wiceburmistrz Krzysztof Bugla. W stolicy ma powstać 5 takich obiektów. Dzielnica Targówek zgłosiła inicjatywę i została wskazana jako realizator. Prawdopodobnie znaczenie miało to, że dzielnica dobrze sobie radzi z inwestycjami; z reguły ma po-

nad 90% wykonania tej części budżetu, która dotyczy wydatków inwestycyjnych; dawała gwarancję, że - pomimo późnego terminu rozpoczęcia - będzie w stanie szybko zrealizować inwestycję. Udało się to zrobić w ciągu dwóch miesięcy. Obiekt kosztował ok. 1,7 mln zł. Boiska będą oświetlone i monitorowane, dostępne dla amatorów piłki już nazajutrz po otwarciu. Na razie na umowę zlecenie zatrudniony zostanie instruktor, dysponujący sprzętem przekazanym przez sponsora. Administratorem obiektu będzie SP nr 114 im. Jędrzeja Cierniaka przy ul. Remiszewskiej 40. Z boisk można korzystać w godz. 8 – 20. **K.**

Fot. Marcin Szurmiński



KREDYTY
do 50 000 zł na dowód
bez zaświadczeń ZUS i US
bez zgody małżonka
bez ograniczeń wieku
NOWE BANKI
ul. Kondratowicza 25 (lp.)
(22) 675 13 01
512 255 742, 501 627 056

ArTtu zachęca do inwestowania w malarstwo

Czy w Polsce istnieje rynek dzieł sztuki? Oczywiście, ale jest to rynek bardzo młody, a jego potencjał jest przede wszystkim związany ze wzrostem gospodarczym. Do tej pory największą popularnością wśród Polaków cieszyły się inwestycje w nieruchomości oraz fundusze akcyjne, przedsiębiorstwa zaś wolną gotówkę reinwestowały w rozwój, zamiast finansować go kredytem lub emisją akcji.

Wydawało się jednak, że wraz ze wzrostem zamożności społeczeństwa w końcu nadejdzie moment, w którym zainteresowanie inwestorów, zarówno indywidualnych, jak i korporacyjnych skupi się na inwestycjach alternatywnych, w tym na malarstwie. Choć kryzys ekonomiczny nie omija Polski, zdaniem ekspertów, w tak trudnych warunkach na rynku finansowym inwestycja w malarstwo

jest może być nie tylko znakomitym uzupełnieniem portfela inwestycyjnego, ale też zabezpieczeniem w sytuacji załamania na rynku papierów wartościowych.

Ten ekonomiczny wstęp, zaczerpnięty z zaproszenia do galerii sztuk pięknych ArTtu, wprowadza nas w klimaty kolejnej wystawy, otwartej w tej galerii 27 listopada. Galeria ArTtu, przy ul. Ząbkowskiej 18 zapoczątkowała swą



Jarosław Kaczmar na tle swoich prac. Fot. Anette/ArTtu

działalność 11 września wystawą „3 x malarstwo”. Obecna ekspozycja prezentuje malarstwo z kolekcji fundatora i właściciela galerii ArTtu, Pawła Korzeniewskiego, pro-

wystawach indywidualnych i zbiorowych. Jego obrazy są w prywatnych kolekcjach w Europie i USA.

Kornel Wilczek wykonuje swoje prace w oryginalnej technice Mearlin Metalic. Obrazy wykonane w tej trudnej i niespotykanej technice akrylowo-metalicznej posiadają niezwykle walory estetyczne. Potrafią różnie wyglądać w zależności od oświetlenia i kąta patrzenia widza. Inaczej prezentują się w pełnym świetle, inaczej w przytłumionym, oraz różnie w różnych porach dnia. Balansują gdzieś na pograniczu pejzażu i abstrakcji, pozostawiając widzowi sporo możliwości interpretacji. Tak jest również z prezentowanymi na tej wystawie obrazami „Zatoka” i „Wieża”.

Paweł Korzeniewski wystawą w galerii ArTtu zachęca nas do inwestowania w malarstwo. Można powiedzieć, że swoją działalnością wskrzesił instytucję marszanda-mecenasa, odkrywającego i promującego dobrych artystów.

Na otwarcie wystawy przygotowano „Model wzrostu rynku malarstwa na bazie oferty Galerii ArTtu”. Stwierdza on, że średnia roczna stopa zwrotu z inwestycji na bazie oferty Galerii ArTtu wynosi 20,8%. A więc, inwestujemy w malarstwo!

Wystawę można oglądać od poniedziałku do soboty, w godz. 11-19.

Joanna Kiwiłso



Po lewej obrazy Kornela Wilczka, „Zatoka” i „Wieża” po prawej martwe natury Gennadiya Tishchenki. Fot. Anette/ArTtu

mującego malarstwo polskie i ukraińskie.

Podobnie jak we wrześniu Paweł Korzeniewski prezentuje dzieła malarzy polskich i ukraińskich. Poczesne miejsce na wystawie zajmują obrazy Zdzisława Majrowskiego-Meyro, takie jak „Miasteczko”, „Alegoria”, „Most”. Malarstwo ukraińskie reprezentują znani nam z poprzedniej wystawy Alexander Dobrodiy i Gennadiy Tishchenko oraz Jarosław Kaczmar.

Jarosław Kaczmar od 1994 r. współpracuje z Biurem Wystaw Artystycznych w Lublinie. Obecnie jest uczestnikiem wystawy „Znaki tożsamości”, na której prezentuje swoje prace obok tak znanych artystów, jak J. Nowosielski, J. Beres czy Nikifor. W galerii ArTtu proponuje widzom cykl swoich grafik i rysunków pt. „Ukraina”.

Na wystawie zwracają uwagę dwa obrazy młodego polskiego artysty, Kornela Wilczka. Ten absolwent katowickiej Akademii Sztuk Pięknych, dzięki swemu oryginalnemu stylowi zdobył już uznanie wśród miłośników sztuki. Brał udział w wielu

Dom Kultury „Zacisze” zaprasza
ul. Blokowa 1, www.zacisze.waw.pl
tel. (022) 679 84 69, 743 87 10

6 grudnia (sobota) godz. 16 - Mikołajkowe Otwarte Mistrzostwa Warszawy Boogie Woogie oraz turniej Rock'n Rolla Sportowego. Wstęp 8 zł.

7 grudnia (niedziela) godz. 19 - Koncert Chóru Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego - muzyczny prezent Domu Kultury „Zacisze” z okazji 60-lecia Kościoła św. Rodziny, miejsce: Kościół św. Rodziny, ul. Rozwadowska 9/11.

7 grudnia (niedziela) godz. 16-19 - ARTystyczna radość tworzenia z Zaciszem. „Moje Mikołaje” - otwarte warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W programie m.in.: wykonywanie ozdób choinkowych, kartek świątecznych, upominków dla najbliższych, malowanie na szkle, pieczenie i degustacja pierników i ciasteczek na choinkę, zabawy taneczne.

9 grudnia (wtorek) godz. 17.30 - Wigilia Klubu „Poetyckie Rymowanie”. Zapraszamy miłośników poezji i uczestników zajęć Domu Kultury „Zacisze”.

14 grudnia (niedziela) godz. 17 - „Dwadzieścia lat minęło” Wernisaż wystawa z okazji 20-lecia pracowni tkactwa artystycznego Domu Kultury „Zacisze”.

14 grudnia (niedziela) godz. 17 - Tragital Edyty Jungowskiej „Gotujący się pies”. Rafał Sabara - reżyseria, Beata Nyczaj - kostiumy, Fabian Włodarek - klawiszowe, akordeon, Kuba Orłowski - gitara, Maciej Szczyciński - bas, Adam Szuraj - perkusja, Robert Siwak - instr. perkusyjne.

15-21 grudnia (poniedziałek-niedziela) godz. 9.00 - 21.00 - Artystyczny Upominek z Zacisza w Centrum Handlowym Targówek. Promocja i sprzedaż prac wykonanych przez uczestników sekcji artystycznych Domu Kultury „Zacisze”.

17 grudnia (środa) godz. 16 - Bożonarodzeniowe spotkanie opłatkowe Sybiraków, studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Przyjaciół Domu Kultury „Zacisze”. Wspólne kolędowanie z uczestnikami zajęć Solo Senior i zespołem „Zaciszańska Nutka”. Życzenia świąteczne. Wieczór wspomnień.

31 grudnia (środa) Bal Sylwestrowy. Sprzedaż zaproszeń w sekretariacie.

SYLWESTER PRZY ORKIESTRZE! TANIO!
022 679-36-30
0603-956-654



Dom Kultury „Praga” zaprasza
ul. Dąbrowszczaków 2
tel.: 618 41 51; 618 51 80; 618 64 05

Do 5 stycznia - Wystawa malarstwa ZBIGNIEWA PETRY-KOWSKIEGO pt. „OCZAROWANIE”

4 grudnia (czw.), godz. 18 - „Promocja młodych talentów” - „Wieczór sonat” Koncert w wykonaniu uczniów klasy skrzypiec Anny Wódka-Janikowskiej (ZPSM nr 1 ul. Miodowa w Warszawie)

8 grudnia (pn.), godz. 17.30 - „Imprezy krasnoludkowe” - Impreza mikołajkowa dla dzieci pt. „O czym szepcze cisza dzisiaj”

9 grudnia (wt.), godz. 18 - „Promocja młodych talentów” - „Oblicza wionoczeni”. Koncert w wykonaniu studentów klasy kameralistyki prof. Wojciecha Walaska (Uniwersytet Muzyczny im. Fr. Chopina w Warszawie)

10 grudnia (śr.), godz. 18 - „Promocja młodych talentów” - Koncert w wykonaniu uczniów klasy fortepianu Małgorzaty Gambrych (PSM II st. im. J. Elsnera w Warszawie)

11 grudnia (czw.), godz. 17 - „Pokazy slajdów” - „USA Parki Narodowe Arizony i Utah – kraina kanionów”

15 grudnia (pn.), godz. 17 - Klub Praskich Twórców

UWAGA! z powodu remontu sali koncertowej, „Spotkanie z Gwiazdą” w miesiącu grudniu nie odbędzie się.

Imprezy poza Domem Kultury PRAGA

6 grudnia (sob.), godz. 19 - „Na Pradze jest Jazz” - „Dobrej nocy i sza...” GRAZYNA AUGUŚCIK & ADAM OLEŚ. Koncert pod honorowym patronatem Burmistrza Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy. Sala Koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Fr. Chopina, ul. Namysłowska 4 w Warszawie. Wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona! Wejściówki odbierać można od 1 grudnia 2008 w godzinach 9-18 w Domu Kultury Praga (ul. Dąbrowszczaków 2) oraz w dniu koncertu w Szkole Muzycznej na 2 godziny przed koncertem.

6 grudnia (sob.), godz. 16-21 - „TERAZ GRUZJA” - w programie:
- Przedstawienie działalności Polskiej Akcji Humanitarnej w Gruzji
- Dobranocka gruzińska. Odczyt bajek kaukaskich
- Tajemnice kuchni gruzińskiej
- Artystyczna podróż po Gruzji
- THE SHIN – fragment koncertu
- Kaukaska dyskoteka

Klub „Skład Butelek” przy ul. 11-listopada 22 w Warszawie

6 grudnia (sob.), godz. 21 - koncert zespołu „PINK FREUD” - Klub „Hydrozagadka” - ul. 11-listopada 22 w Warszawie

21 grudnia (niedz.), godz. 15.30 - Koncert Bożonarodzeniowy CONCERTO AVENNA pod kier. Andrzeja Mysińskiego Chór Musica Sacra pod kierownictwem Pawła Łukaszewskiego. Iwona Hossa - sopran; Bożena Harasimowicz - sopran; Urszula Kryger - mezzosopran; Jacek Laszczkowski - tenor; Rafał Siwek - bas. W programie: Johann Sebastian Bach Magnificat (BWV 243), III Suita Orkiestrowa D-dur BWV 1068. Bazylika NSJ przy ul. Kawęczyńskiej 53 w Warszawie

28 grudnia (niedz.), godz. 14 - Koncert Kolęd - Męski Chór Muzyki Cerkiewnej pod kier. ks. Jerzego Szurbaka. Izabella Kraszewska - sopran; Waldemar Krawiec – organy. W programie: kolędy prawosławne i katolickie oraz repertuar pastoralny na sopran i organy. Bazylika NSJ przy ul. Kawęczyńskiej 53 w Warszawie.

Podaruj nam eksponat na Mikołajki

4 grudnia, w godzinach 12 - 18, Muzeum Warszawskiej Pragi zaprasza do Sali Konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Praga Północ przy ul. Ks. I. Kłopotowskiego 15 na specjalne, mikołajkowe wydanie akcji zbierania praskich pamiątek. Muzeum Warszawskiej Pragi czeka na stare zdjęcia i dokumenty, przedmioty codziennego użytku, sprzęty, meble, zabawki, niegdyś używane stroje i inne przedmioty, związane w najróżniejszy sposób - wyprodukowane na Pradze, pochodzące z praskich mieszkań, należące do dawnych prażan itp.

Akcja „Podaruj eksponat Muzeum Warszawskiej Pragi na Mikołajki” odbędzie się już po raz drugi. Podobnie jak w zeszłym roku, jej współorganizatorem jest Urząd Dzielnicy Praga Północ.

DOM WESELNY „MŁODA PARA”
wesela ♦ bankiety ♦ przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A
tel. 022 678-67-32, 022 818-20-25

Konkurs na kartki świąteczne

Kartkę świąteczną Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego zaprojektuje wychowanek domu dziecka. Zostanie ona wybrana w drodze konkursu, który ogłosił Jacek Kozłowski wojewoda mazowiecki. Zwycięski projekt będzie oficjalną kartką urzędu, wysyłaną w formie elektronicznej wraz z życzeniami wojewody. Do Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP zostanie przesyłana pocztą. Dom Dziecka, którego wychowanek zaprojektuje najładniejszą kartkę, zostanie nagrodzony – sprzętem komputerowym.

Prace można wykonywać dowolną techniką. Kartki należy przysyłać do 10 grudnia na adres: Mazowiecki Urząd Wojewódzki, Gabinet Wojewody, Oddział Prasowy (pokój 164), plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

KREDYTY
bez zabezpieczeń i poręczycieli
- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- indywidualne doradztwo
KREDYTY DLA FIRM
bez zaświadczeń ZUS i US
W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok.5
(przy stacji BP - budynek FORD KUTA MOTORS)
tel. (022) 679 31 46 (Pn-Pt, 9-17)
www.kredyty.er.com.pl

Jak nie można po dobroci...

Skrzyżowanie Targowej i Al. Solidarności to chyba najbardziej jaskrawy przykład chaosu komunikacyjnego w mieście. Przejazd tędy w granicach porannego szczytu graniczny wręcz z cudem. Wszystko za sprawą pojazdów, które wjeżdżają na skrzyżowanie na żółtym świetle i blokuja je, nie mogąc z niego zjechać. Najgorsze, że robią tak nie tylko kierowcy samochodów prywatnych, ale nawet prowadzący pojazdy komunikacji miejskiej, choć wydawałoby się, że oni jako zawodowcy powinni mieć w tej sprawie trochę więcej wyobraźni. Niestety - podobnie jak inni - aktywnie przyczyniają się do tworzenia zatoru, którego wielkości nie powstydziliby się nawet Bangkok. Jako radny Warszawy postanowiłem sobie, że ten węzeł gordyjski przetrnę. Wielokrotnie interweniowałem w Tramwajach Warszawskich,

Zarządzie Transportu Miejskiego, Straży Miejskiej, policji i gdzie tylko się jeszcze dało. W efekcie poszczególne służby organizowały indywidualnie akcje wysyłając na skrzyżowanie swoich przedstawicieli i na dzień, dwa się poprawiało... a potem wracało do normy, czyli kompletnego chaosu. Patrząc na to byłem coraz bardziej przerażony brakiem skuteczności miasta w rozwiązaniu w sumie mało skomplikowanego, ale jakże uciążliwego dla mieszkańców problemu.

W końcu powiedziałem: dość. Skoro nie można po dobroci, to trzeba zrobić inaczej. Na zwołanej konferencji prasowej zaapelowaliśmy z kolegami radnymi z Lewicy do Pani Prezydent o koordynację i współpracę służb miejskich i policji w tym zakresie. W końcu, jaki to problem utworzyć wspólne patrole tych służb na



skrzyżowaniu w godzinach porannego szczytu? Wprawdzie policja nie podlega władzom Warszawy, niemniej zagroziliśmy, że jeśli nie będzie wspierać miasta w rozwiązywaniu problemów komunikacyjnych, to Lewica wystąpi o zmniejszenie kilkudziesięciomilionowej dotacji, jaką co roku Rada Warszawy jej przyznaje. To zadziało. Po nagłośnieniu naszego apelu przez media na skrzyżowaniu pojawiła się straż miejska, która pilnuje niesfornych kierowców. Mało tego, komendant publicznie zadeklarował, że teraz strażnicy będą tam codziennie. Groźba utraty samorządowych pieniędzy podziała najwyraźniej również na policjantów, bo także oni są teraz przy Czterech Śpiących codziennie. Nagle okazało się, że jak się chce, to można. Tylko czemu nie udawało się załatwić tego po dobroci?

Sebastian Wierzbicki
radny Rady Warszawy
(Klub Radnych LEWICA)
www.sebastianwierzbicki.pl

PRAWNIK
Tel. 517-249-447, 0-22 211-32-57
PORADY PRAWNE 49 zł
PROWADZENIE SPRAW W SĄDACH
SPADKI, ROZWODY
ALIMENTY, KARNE - i inne
POZYWY, PISMA PROCESOWE
APELACJE, UMOWY
ZAŁĄŻENIA, ODWOŁANIA
SKARGI, WNIOSKI I INNE
Zadzwoń i sprawdź jak możemy pomóc

Pożytywnie

Nic o nas bez nas

24 listopada br. Andrzej Jakubiak, wiceprezydent Warszawy, przedstawił kupcom z dawnego Stadionu Dziesięciolecia pomysły ratusza na wydzierżawienie ponad 20 hektarów przy ul. Marywilskiej 44. Docelowo do roku 2014 ma się tam przenieść prawie 3,5 tys. kupców na blisko 60 tys. metrów kwadratowych powierzchni handlowej.

Uważam, że aby móc racjonalnie rozmawiać o propozycjach m.st. Warszawy wydzierżawienia na okres 25 lat nieruchomości położonej przy ul. Marywilskiej 44, z przeznaczeniem pod budowę hal kupieckich, to w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, poza poszerzeniem ul. Marywilskiej i mo-

Rada wielu

Czy jesteśmy gotowi?

Jak wielu z Państwa, oglądałem ostatnio relacje z ataku terrorystycznego w Bombaju. Zastanówmy się więc, czy nasze miasto jest gotowe na tego typu zagrożenie, zwłaszcza w kontekście organizacji Euro 2012.

Byłem kiedyś trzymany na muszce przez paramilitarną milicję Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie. Musiałem przekroczyć korytarz posawiński w drodze z Tuzli do Osijeka. Siedziałem pilnowany przez mężczyzn z długą bronią w przydrożnym rowie, potem zostałem przewieziony do komendy Doboju. Uwolniono nas po kilkunastu godzinach, ale nikomu nie życzę takich przeżyć. Rozumiem dzięki temu, co mogli odczuwać zakładnicy terrorystów. Czy War-

szawa poradziłaby sobie z atakiem takim jak w Bombaju lub też zamachami, jak wcześniej w Londynie i Madrycie?

Jestem dobrego zdania o przygotowaniu naszych formacji specjalnych, które należą do światowej czołówki. Problem polega na tym, że na miejscu zdarzenia pierwsze są zwykłe patrole policji. Ogromnym problemem są także korki, utrudniające przejazd nawet karetom pogotowia. Katastrofalny jest stan infrastruktury. Dworzec Centralny nie posiada nawet skutecznego systemu monitoringu. Przepytana przez mnie na sesji Rady Warszawy, dyrektor Biura Bezpieczeństwa stołecznego ratusza oświadczyła, że miasto nie będzie w ten monitoring inwestować.



Nie istnieje wspólny system komunikacyjny służb ratunkowych. Władze stolicy nie zdążą wybudować obiecanego stanowiska kierowania i koordynacji kryzysowej, które miało powstać przy ul. Młynarskiej. Szpital Praski ma być zapleczem medycznym dla potrzeb piłkarskich Mistrzostw Europy. Tymczasem rządząca miastem koalicja PO/SLD zdaje się robić wszystko, by doprowadzić go do bankructwa.

Podczas Euro, kilkadziesiąt tysięcy kibiców może sparaliżować stolicę komunikacyjnie i logistycznie. Jeżeli w roku 2012 Warszawą nadal rządzić będzie Hanna Gronkiewicz-Waltz i jej koalicja, terroryści nawet nie będą potrzebni.

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
www.maciejowski.pl

Sprzedam działki budowlane na terenie gminy Puszcz Mariańska, cena 28 PLN/m².

Tel. 0 694 967 288

Prosto z mostu

Bohaterowie stadionów

Nie jestem kibicem piłkarskim, ale już dziś znam nazwiska dwóch bohaterów Euro 2012. A właściwie, dwojga. Naszym bohaterom udało się doprowadzić do tego, iż mistrzostwa Europy w piłce nożnej w 2012 r., które wszędzie na świecie są katalizatorem rozwoju, w Warszawie stają się przeszkodą dla nowych inwestycji.



Pierwszym bohaterem jest prezes spółki PKP Polskie Linie Kolejowe, zarządzającej m.in. dworcami kolejowymi, Krzysztof Celiński. Wiemy już, że przez najbliższe sześć-siedem lat w Warszawie nie powstaną nowe dworce: Centralny, Wschodni i Zachodni. Z zapowiadaną przebudową zwlekano tak długo, aż okazało się, że prace budowlane przypadłyby na czas przyjazdu kibiców na Euro 2012. Zaczyna się więc - najwcześniej - po mistrzostwach.

Celiński wstawił się wcześniej tym, że budując w czasach Lecha Kaczyńskiego metro, robił to tak wolno, aż Sejm obciął mu dotację. Modernizacja Dworca Centralnego w latach 2009-2012 ma być refundowana z funduszy unijnych. Jeżeli nastąpi. Jak widać, w traceniu dotacji przez Celińskiego nabiera rutyny.

Drugim bohaterem jest Hanna Gronkiewicz-Waltz. Po klęsce z przetargiem na budowę centralnego odcinka drugiej linii metra ogłosiła nowy przetarg, w którym największym problemem jest takie ułożenie harmonogramu robót, by ich natężenie nie nastąpiło w czasie mistrzostw. Co oznacza, że centralny odcinek metra powstanie dopiero po mistrzostwach.

Podobnie jak Dworzec Centralny, również metro znalazło się w programie funduszy unij-

nych Program przewiduje, że centralny odcinek metra ma zostać zrealizowany w latach 2009-2012. Gołym okiem widać, że opóźnienie wyniesie co najmniej dwa lata.

Warszawie przyznano też wstępnie fundusze unijne na pozostałe odcinki drugiej linii metra. Program operacyjny przewiduje dofinansowanie w latach 2010-2013 budowy odcinka od stacji „Dworzec Wileński” do stacji „Bródno”. Już dziś jednak, według Hanny Gronkiewicz-Waltz, ma on być budowany głównie w latach 2013-2015 (kiedy to w budżecie miasta przewidziano 81% wydatków). Podobnie, odcinek w stronę Bemowa, od stacji „Rondo Daszyńskiego” do stacji „Połczyńska”, według harmonogramu unijnego ma być zbudowany w latach 2010-2013, a według miejskiego budżetu w latach 2013-2015. Opóźnienie o dwa lata oznacza utratę funduszy unijnych, których w takiej obfitości może już nigdy nie być.

Patrząc na to wszystko, boję się głosów zapowiadających zorganizowanie w Warszawie olimpiady w 2020 r. Tak długiego zastoju inwestycyjnego możemy nie wytrzymać.

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Sprzedam grunt rolny z możliwością zmiany pod budownictwo mieszkaniowe w okolicy MSZCZONOWA, ŻYRARDOWA i SKIERNIEWIC.

Cena 25 zł/m².

Tel. 0783 680 783

Chłodnym okiem

Wojenka na górze, wojenka na dole

Z dawien dawna wiadomo, że my, Sarmaci, to naród bitny i bojowy. Nie będzie byle kto nam w kaszę dmuchał. Nasza kasza, nasze małpy, nasz cyrk i wara od naszego podwórka. Nie będzie Niemiec....., Ruskie to nam mogą..... i w ogóle to mogą nam wszyscy na czele z Unią. My Naród, my Prezydent, my Premier, my Marszałek. My,

my, my. Jak pies z kotem, tak Premier z Prezydentem, tak Duży Pałac z Małym Pałacem o wszystko - o brukselkę, o samolot, o politykę zagraniczną, o ustawy, a w tle poseł Palikot, który pyta, czy Prezydent ma problem alkoholowy. Trup pada gęsto - ustawy jedna po drugiej, o telewizji, o odrolnieniu gruntów, o zdrowiu całej paczki - jest wesoło, a w



Sprzedam działki budowlane na terenie gminy Radziejowice, cena 80 PLN/m².

Tel. 0 504 256 644



rozbudowanego kompleksu łączą się także stosowne podatki (opłata targowa, podatek od nieruchomości), których wartość w roku 2014 należy szacować na około 10 mln zł w skali roku. 70% tej kwoty będzie wpływać właśnie do budżetu Dzielnicy Białołęka.

Piotr Jaworski
przewodniczący
Klubu Radnych PO
Dzielnicy Białołęka
piotr.jaworski@mojabialoleka.pl
www.jaworski.waw.pl

tle Palikot - poseł, który ma ochnać ustawy do uchwalenia. Gospodarka trzeszczy, giełda leci na twardo i przypomina ruletkę, Morgan spekuluje, a w tle obywatel Palikot ze świńskim ryjem, sztucznym penisem i rewolwerem. Prezydent nasz w Gruzji z szabelką. Naogładał się w dzieciństwie pancernych i chyba nikt mu do tej pory nie uświadomił, że obecny prezydent Gruzji to nie potomek naszego Grigorija. Moja wojna, twoja wojna, nasza wojna. Gdzie jest Janek? Grigorij z Lidką raczej hektary na Pomorzu uprawiają niż herbaciane pola w Batumi. Graś z Cymańskim jak kot z psem na sejmowym ringu grożą sobie palcami i rękoczynami. Kruk nawalona jak B52 tłumaczy się trzecim dniem urodzin. Wojenka w mediach się rozkręca: tu Czaubański i Targalski, tam Farfał wet za wet, głowa za głowę, jest co świętować. Panie Prezesie (czknięcie) zadanie coś tam coś tam wykonane. Ale wkoło jest wesoło.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
ireneusztondera@aster.pl

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 022 889-73-54, 0606-724-885
ANGIELSKI, matury, gimnazjum, nauka 0609-631-186
ANGIELSKI, niemiecki, włoski, hiszpański, grupy, indywidualnie 0606-744-724

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 0698-414-705
POLSKI matura 022 394-51-87, 0601-647-521
KOREPETYCJE - historia, z dojazdem 022 674-78-28, barnim3@wp.pl

MATEMATYKA - fizyka 022 329-80-26
MATEMATYKA, nauczycielka z doświadczeniem 0504-364-938
NIEMIECKI 022 676-75-40

ZDROWIE I URODA

MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 0696-085-381

MEDICA - USG, narkoza, stomatolog, kardiolog, gastrolog, ginekolog, chirurg, esperal, wrastające paznokcie, ortopeda, dermatolog - wenerolog (krioterapia), dermatoskopia, ocena znamion barwnikowych, laryngolog, psychiatra, leczenie nałogów, internista - badania profilaktyczne, wizyty domowe. Panieńska 4, tel. 022 619-52-31

USŁUGI

ALKO Przeprowadzki, meblowozy, 1,5 zł/km, 0512-139-430

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul PRALNIA CHEMICZNA plac Hallera 9 tel. 022 618-96-52 zapraszamy pon.-pt. 9-18 wejście od podwórka

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki, profesjonalnie, dojazd gratis, tel. 022 619-40-13, 0502-928-147
DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 022 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 756-52-43 i 0698-916-118

HYDRAULIK 0608-030-767
NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 0508-081-808

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom w każdej postaci, makulaturę, stłuczkę. Własny transport. Sprzątanie piwnic. Tel. 022 499-20-62

PRALKI, zmywarki, Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, itd. 022 679-00-57, 0501-587-257

SPRZĄTANIE piwnic, wywóz złomu (Iodówek) 0694-977-485

SPRZEDAŻ detaliczna odzieży, wyroby z dzianiny, usługi krawieckie, ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82, www.skoczylasa.pl

STUDNIE 022 789-33-89

STYLOWA sala! wesela, przyjęcia 0609-608-644

TANIE, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm Philips, Sony, Daewoo i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczyliwa 2 w godz. 12.00-15.30, 17.00-21.00, tel. 022 614-97-57, www.serwis-rtv.waw.pl

USŁUGI ślusarskie, pogotowie zamkowe 24h, tel. 0506-179-661, 0505-445-876

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymańska 98, tel. 679-60-81, 0604-460-142

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczyliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16, 0693-842-013

KUPIĘ

KOLEKCJONER kupi, stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 022 677-71-36, 0502-011-257

MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 831-36-48

SKUPIJĘ książki 0501-285-268

NIERUCHOMOŚCI

ABY mieszkanie z Bródna, Targówka, Tarchomina kupić, sprzedać, wynająć zadzwoni 8118070, 8110491 (9-19), 0601967539, „ALFA” Agencja Mieszkaniowa, ul. Rembielińska 9 pok. 1. Istnieje od 1991 r. Licencja nr 1193. Szybko! Solidnie! Tanio! www.alfamieszkania.pl, e-mail: alfa@alfamieszkania.pl

BEZPOŚREDNIO sprzedam mieszkanie - 2 pok. 49 m² na I piętrze, osiedle zamknięte, strzeżone z 2000 r. na ul. Wyspowej, cena 410 000 zł, tel. 0602-316-151

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 1174 m², Józefów, gmina Nieporęt, 0502-998-387

DRZWI OKNA • Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn • Drzwi wewnętrzne Porta, Dre • Okna PCV i AL • Parapety Wew. i Zew. PROMOCJA na okna 40% raty - rabaty - sprzedaż - montaż Transport i obmiar gratis! MAR-MET, ul. Radzymańska 116 tel./fax 022 679-23-41, 0600-925-147 www.drzwiokna.waw.pl

Ochrona osób bezdomnych przed zimą na Mazowszu

Dach nad głową, ciepła odzież, zimowe obuwie, darmowe posiłki, opał i bezpłatna całonocowa infolinia (tel. 92 87) – to działania mające na celu ochronę osób bezdomnych przed skutkami zimy.

W 2008 r. organizacje pozarządowe i instytucje kościelne otrzymały z budżetu wojewody mazowieckiego wsparcie na realizację wymienionych zadań w wysokości około 1,7 mln zł.

Udzielenia pomocy osobom bez dachu nad głową, zagrożonym bezdomnością oraz osobom starszym i ubogim jest zadaniem miast i gmin. Władze samorządowe mogą liczyć na wsparcie i środki z województwa. Celem działań jest szybkie reagowanie i natychmiastowa pomoc. Wojewoda mazowiecki w ramach rządowego programu „Powrót osób bezdomnych do społeczności” wystąpił do prezydentów i burmistrzów miast oraz wójtów gmin z prośbą o podjęcie niezbędnych działań dla ochrony naj-

bardziej potrzebujących, a w szczególności o zapobieganie zamarznięciom. Na stronie internetowej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego będzie dostępny po zaktualizowaniu wykaz placówek pomocowych dla osób bezdomnych (www.mazowieckie.pl/wps).

Na terenie województwa mazowieckiego działa obecnie 78 schronisk i noclegowni. Liczba miejsc przeznaczonych w nich dla osób potrzebujących to około 4300. Oprócz tego, działają 32 jadłodajnie i punkty żywienia, wydające dziennie około 7000 posiłków. Każdy zainteresowany pomocą – osoba bezdomna, potrzebująca wsparcia oraz każdy, kto wie o takiej osobie –

może zadzwonić pod bezpłatną całonocową infolinię – tel. 92 87. 19 listopada wojewoda mazowiecki zorganizował spotkanie koordynacyjne wszystkich odpowiedzialnych za działanie służb – władz wojewódzkich, samorządowych, przedstawicieli służby zdrowia, policji, straży miejskiej i pożarnej.

Program „Powrót osób bezdomnych do społeczności” ma na celu przeciwdziałanie bezdomności oraz wsparcie jednostek samorządu gminnego w udzielaniu pomocy najbardziej potrzebującym. Działania podzielono na trzy grupy: ostonowe (zabezpieczenie noclegu, wyżywienia, środków higieny i odzieży), aktywizujące (aktywizacja społeczna i zawodowa) i profilaktyczne (zapobieganie zjawisku bezdomności). Realizację projektu powierzono organizacjom pozarządowym oraz instytucjom kościelnym, udzielającym pomocy społecznej.

START ul. Modlińska 190 (budynek STENDA) tel. 022 510-36-66

SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!



Przychodnia dla Zwierząt

lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684

Pełen zakres usług

Weterynarz na pomoście

Proszę Szanownych Państwa, lekarz weterynarii to jeden z najtrudniejszych i najbardziej niebezpiecznych zawodów. Przechodzimy morderczy proces szkolenia i nauki. Jesteśmy narażeni na wiele śmiertelnych chorób odzwierzęcych, agresję zwierząt i aktywność zawodową praktycznie 24 godziny na dobę. Byliśmy pierwszą sprywatyzowaną grupą zawodową bez żadnych oston i dotacji. Dlatego popieram tych rządzących, którzy chcą zrównać długość czasu pracy i dzielenie emerytur pomiędzy wszystkich członków naszego społeczeństwa. Żałuję tylko, że nie zrobiła tego koalicja PiS-u, LPR-u i Samoobrony. Byłoby co wspominać, a teraz mielibyśmy jedno weto prezydenta mniej. To widzę stojąc na pomoście przystani wodnej.

Pies, jak polityka, towarzyszy człowiekowi od początku cywilizacji. Obydwa gatunki psa i polityka wg moich ob-

serwacji podlegają tym samym prawom socjalizacji, czyli umiejętności współżycia z osobnikami swojego i innych gatunków. Szkolenie powinni zacząć jak najwcześniej. U szczeniąt najlepszy okres do nauki i eliminacji zachowań lęklwych lub agresywnych zawiera się pomiędzy 3 a 16 tygodniem życia. U polityków na naukę nigdy nie jest za późno, ale ja się z tym nie zgadzam.

U szczeniąt rozwojowi fizycznemu towarzyszy rozwój psychiczny. U polityków... też się nie zgadzam. U zwierząt normalnych zachowań uczy matka i czyni to poprzez zabawę. U naszych polityków zbyt często widać brak mądrego taty lub mamusi w wiecznie złym humorze.

Zadaniem socjalizującego jest przyzwyczajenie do stresu, używania siły, planowania, strategii, osiągania celu, akceptacji warunków środowiskowych. Co najważniejsze, każde szczenię dąży do

osiągnięcia jak najwyższej pozycji w stadzie wg reguł primum non nocere. Co charakterystyczne, w stadzie rządzi jeden, a reszta stada nie stanowi opozycji. Dobrze wychowany szczeniak nigdy nie krytykuje swojego pana. Będąc posiadaczem licznych zalet i wrodzonej życiowej mądrości często pokazuje swojemu panu jak należy się zachować w każdej sytuacji. Nasi postawie utracili cennego nauczyciela... Saba Ludwika Dorna nie pojawi się już Sejmie dopóty, dopóki będziemy tak głosować jak głosowaliśmy – na niedosocjalizowanych.

PRASKA AUTO SZKOŁA ul. Jagiellońska 38

Filia: Tarchomin Klub „Arkona” 022 811-15-43

Szkolimy profesjonalnie od 15 lat!

022 818-89-68 0602-616-877

www.osk.net.pl/pas

Patroni naszych ulic

Stanisław Jagmin (1875-1961)

Rzeźbiarz i ceramik Stanisław Jagmin patronuje ulicy na Białołęce. Urodził się w Ossie (pow. Opoczno) w rodzinie ziemiańskiej. Szkołę średnią ukończył w Łowiczu i po krótkiej pracy w znanej fabryce platerów Frageta w Warszawie, studiował rzeźbę i ceramikę w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Konstantego Laszczki. (Warto wspomnieć, że w pracowni Laszczki studiował nieco później Stanisław Szukalski, jeden z największych artystów polskich). Jagmin swoją wiedzę pogłębiał następnie w Paryżu (w Academie Julian) oraz w wytwórniach ceramicznych w Miśni i w Wiedniu. Praktyczne zastosowanie ceramiki przy jednocześnie dużych możliwościach zdobniczych, jakie daje ta dziedzina wytwórczości, wpłynęło zapewne na jego przekonanie o

nieistnieniu podziału na sztukę czystą i stosowaną. Przedmiot użytkowy może być także dziełem sztuki, sztuka secesyjna, której był przedstawicielem, daje zresztą rozliczne tego przykłady. Kiedy w 1906 r. w „Zachęcie” wystawiono jego dzieła, był to pierwszy raz, kiedy przedmiotem tamtejszej ekspozycji była ceramika.

W 1905 r. założył fabrykę ceramiki w Nieborowie koło Łowicza. W l. 1911-17 prowadził pracownię ceramiczną i rzeźbiarską w Wiśniewie (dziś w granicach Warszawy- Białołęki). Prawdopodobnie ten fakt skłonił wóldarzy dzielnicy do uczczenia artysty.

Od 1920 r. pracuje w Poznaniu jako kierownik Wydziału Rzeźby i Ceramiki w Szkole Sztuk Zdobniczych, w latach 1925-36 kieruje tam Wydziałem Ceramiki. Pracował też przy organizacji fabryk

ceramiki w Chodzieży i Ostrzeszowie (Wielkopolska).

Poza twórczością rzeźbiarską (Kobieta na ślimaku, Szatan, Pożegnanie Wacława z Marią – ten ostatni, inspirowany Marią Malczewskiego, zniszczony w Poznaniu przez Niemców w 1939 r.) tworzył też elementy ceramiczne do zastosowania w budownictwie – jego ceramiczne zdobienia upiększały fasady warszawskich budynków.

W l. 1944 – 1952 pracował jako konserwator w Zarządzie m.st. Warszawy, zajmując się odbudową i konserwacją pomników oraz rzeźb parkowych. Zmarł w Warszawie.

Tomasz Szczepański

Literatura:

K. Mikołowska – Rachubowa Rzeźba polska XIX w. Od klasycyzmu do symbolizmu. Katalog zbiorów, Warszawa 1993 Słownik patronów ulic Warszawy

Na Pradze jest jazz – Pink Freud – nowa energia

6 grudnia, g. 21 w Hydrozagadce (ul. 11 Listopada 22), zaprasza Dom Kultury Praga (Centrum Kultury Komitet Praga)

Pink Freud to jeden z najbardziej oryginalnych głosów we współczesnym jazzie i jego peryferiach określanych szerzej jako muzyka improwizowana. Pink Freud w podstawowym składzie, w jakim wystąpią w sobotnim koncercie, tworzą: basista – Wojtek Mazolewski, trębacz – Tomek Ziętek i perkusista – Kuba Staruszkiewicz. Ich energetyczna i spontaniczna muzyka tworzona tu i teraz nie traci nic z formalnego bo-

gactwa. Kompozycje budowane są wielostrukturalnie, frazy ewoluują, brzmienie jest intrygujące. Nowoczesne elektroniczne brzmienia nie odbierają muzykom miejsca na indywidualizm i szalone, odważne improwizacje. To muzyka łącząca w sobie ducha lat 60. i 70. z nowoczesnością. Jest eksplozją nowej wrażliwości, wynikłej z lektury starych płyt. Preparowanie instrumentów, wykorzystanie elektronicznego asor-

tymentu, konstruowanie bogatych narracji, są znakiem szczególnym formacji. Charakterystyczne dla stylu Pink Freud są poczucie humoru i dystans do generowanych przez siebie dźwięków. Zespół nie stroni od interpretacji fraz znanych z całkowicie odmiennych stylów, np.: Come As You Are Nirvana czy My Man's Gone Now Georga Gershwina.

Pink Freud wydał sześć płyt: Zawijasy, Live in Jazzgot, Sorry music polska, Jazz fajny jest, Punk Freud i Alchemia. Zagrał kilkadziesiąt koncertów w kraju i zagranicą (m.in. na Ukrainie, Słowacji, w Niemczech, Francji, Portugalii, Czechach). W listopadzie 2004 zespół dał koncert w Studiu im. A. Osieckiej dla Programu Trzeciego Polskiego Radia. Na 13 Yach Festiwalu Pink Freud nagrodzono Yachem w kategorii Inna Energia za teledysk do utworu: Come As You Are (w reżyserii Macieja Szpicy). Album, Sorry music polska, zyskał uznanie bardzo szerokiej rzeszy fanów, a także krytyków. W podsumowaniach roku 2003 oraz 2004 zespół znalazł się w czołówce najlepszych polskich zespołów. Internetowe serwisy Diapazon, Serpent (wcześniej Ter-

ra), Independent oraz miesięczniki Jazz Forum, Gitara i Bas, Aktivist oraz Gazeta Wyborcza uznały Pink Freud oraz album Sorry music polska za jedno z najciekawszych wydarzeń ostatnich lat. Podobnie doskonale został odebrany ostatni album – Alchemia zarejestrowany w „kultowym” krakowskim-kazimierskim klubie o tej samej nazwie.

W sobotę wystąpią w praskim klubie Hydrozagadka na zaproszenie Domu Kultury Praga. Wstęp wolny.



TERMEK DOROBIMY KAŻDĄ GRZAŁKĘ
Mała poligrafia i elektrogrzeźnictwo

CARREFOUR
ul. Białostocka
TERMEK
ul. Ząbkowska

KSERO
BINDOWANIE
FOLIOWANIE
PIECZĄTKI w 5 minut
35,00 zł

ul. Ząbkowska 13
róg Brzeskiej
www.termek.pl

www.windykacja-warszawa.pl

Warszawska firma windykacyjna obsługująca wierzytelności firm oraz osób fizycznych. Udokumentowane i zabezpieczone długi kupujemy za gotówkę. Nie pobieramy opłat wstępnych. Pracujemy na terenie całego kraju. Wysoka skuteczność i profesjonalizm!

022 425 42 23

Związek Stowarzyszeń Praskich
www.zwiazekpraski.pl

Warszawa, 18.11.2008 r.

Do Rady Miasta St. Warszawy

W związku z opublikowaniem na stronie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy „Projektem budżetu miasta stołecznego Warszawy na rok 2009” (załącznik do uchwały budżetowej) i zamieszczoną na stronie 148 poprawką budżetową - propozycją wstrzymania w latach 2010-2012 (i ograniczenia funduszy na rok 2009) wydatków na realizowaną przez Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta inwestycję związaną z zadaniem „Muzeum Warszawskiej Pragi (kod: C70M/VII/7/5) wyrażamy nasze głębokie zaniepokojenie i uprzejmie prosimy o wyjaśnienie przyczyn wystąpienia z takim projektem.

Muzeum Warszawskiej Pragi powstało (powołane uchwałą Rady Miasta Warszawy nr LXXXI/2590/2006 z dn. 21 września 2006 r.) jako oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, zajmujący się problematyką dziedzictwa kulturowego całej prawobrzeżnej Warszawy. Jest pierwszą i jedyną tego typu placówką na prawym brzegu (podczas gdy lewobrzeżna Warszawa ma ich 58). W kręgu oddziaływania organizowanej placówki znajduje się więc nie tylko rejon historycznej Pragi, Gołędzinowa, Skaryszewa i Kamiona (czyli dzisiejszych dzielnic Praga Północ i Praga Południe), ale także tereny Bródna, Targówka, Białołęki, Grochowa, Gocławia, Saskiej Kępy aż po Zerzeń i Tarchomin (ob. należące administracyjnie także do dzielnic: Targówek, Białołęka, czy Wawer). Obszar ten zamieszkuje prawie 600 tys. osób (ok. 35% mieszkańców miasta).

Muzeum Warszawskiej Pragi jest placówką od lat oczekiwaną na prawym brzegu Wisły. Jej powstanie ma istotne znaczenie dla harmonijnego rozwoju miasta i jego mieszkańców. Prawobrzeżna Warszawa ze swym bogatym dziedzictwem kulturowym należy dziś do najbardziej zaniedbanych rejonów miasta, o niskiej wiedzy mieszkańców dotyczącej swej historii i dorobku, a historyczne pamiętki często ulegają zapomnieniu lub zniszczeniu. Do dziś nie posiada placówki muzealnej działającej we własnej siedzibie, która zachowywałaby to dziedzictwo dla przyszłych pokoleń i przybliżyła je współczesnym.

Projekt doskonale wpisuje się także w potrzebę systematycznych i planowych działań, mających na celu uporządkowanie zaniedbanej przestrzeni miejskiej i przywrócenie jej prawobrzeżnej społeczności; także w perspektywie organizacji Euro 2012.

Mimo braku stałej siedziby, zaplecza technicznego i posiadania niewielkiego zespołu merytorycznego, w roku 2008 Muzeum włączyło się aktywnie w życie kulturalne prawego brzegu, organizując wystawy („Praga. 360 lat nadania praw miejskich”, „Fotoportret Praski 1910-1970”, „Stadion Dziesięciolecia - wydarzenia, ludzie, emocje”), imprezy („Podwórkowe granie na Targowej 50/52”, „Muzyczny Spacer po Starej Pradze”, „Spotkanie w Koneserze”), konferencje naukowe („Świątynie prawego brzegu. Kościół katolicki w dziejach prawobrzeżnej Warszawy”), biorąc udział w stałych imprezach miejskich i dzielnicowych (Noc Muzeów, Jarmark Floriański, Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego na Targówku, Praskie Spotkania z Kulturą). W tymczasowym biurze na ul. Targowej 45 prowadzi intensywną akcję zbierania pamiętek i akcję tworzenia archiwum historii mówionej. Współpracuje z szeregiem organizacji społecznych i stowarzyszeń prawobrzeżnych oraz z władzami dzielnicowymi i kościelnymi. Już na obecnym etapie jest instytucją ważną i potrzebną.

W swoich działaniach placówka spotyka się z żywym oddźwiękiem społecznym oraz życzliwą reakcją mieszkańców, którzy licznie biorą udział w organizowanych imprezach. W związku z perspektywą otwarcia Muzeum w roku 2010/2011 uruchomiony został wielki potencjał społeczny i podjęte szeroko zakrojone działania organizacyjne i merytoryczne. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, w której taka placówka muzealna byłaby przez wiele lat pozbawiona swojej stałej siedziby. Oznaczałoby to zawiedzenie oczekiwań społecznych i zaprzepaszczenie efektów dotychczasowej pracy, a także wydatkowania dotąd funduszy (m.in. projekty, ekspertyzy, utrzymanie i zabezpieczenie obiektów).

Wstrzymanie inwestycji byłoby również dotkliwym ciosem w ideę ochrony dziedzictwa kulturowego Pragi. Przyszła siedziba Muzeum (Targowa 50/52) to zarazem jeden z najcenniejszych zespołów zabytkowych Pragi (trzy kamienice frontowe z najstarszym zachowanym praskim domem, brukowane podwórze z oficyną mieszczącą dwie żydowskie sale modlitwowe, w których odkryto unikatowe polichromie). Zespół zabytkowej zabudowy znajduje się w tak fatalnym stanie technicznym, że wymaga natychmiastowej interwencji. Wstrzymanie środków finansowych grozi zniszczeniem autentycznej substancji zabytkowej.

Oczekując na wyjaśnienie przyczyn wystąpienia z kwestionowanym projektem, apelujemy o zmianę tych założeń, podrywających zaufanie społeczne do władz Warszawy, zagrażających dziedzictwu Pragi i ograniczających w poważny sposób możliwości działania nowo utworzonej placówki muzealnej. Zwłaszcza, że zostałyby podjęte w roku, zadeklarowanym przez władze samorządowe jako „Rok Pragi”.

Janusz Owsiany - V-ce Prezes Zarządu ZSP

Antoni T. Dąbrowski - Prezes Zarządu ZSP

Krzysztof Tyszkiewicz - V-ce Prezes Zarządu ZSP

Do wiadomości:

Pani Hanna Gronkiewicz-Waltz Prezydent Miasta St. Warszawy

GRAND PRIX POLSKI 2008 W RATOWNICTWIE WODNYM

pod patronatem
Ministra Sportu i Turystyki RP



wstęp wolny

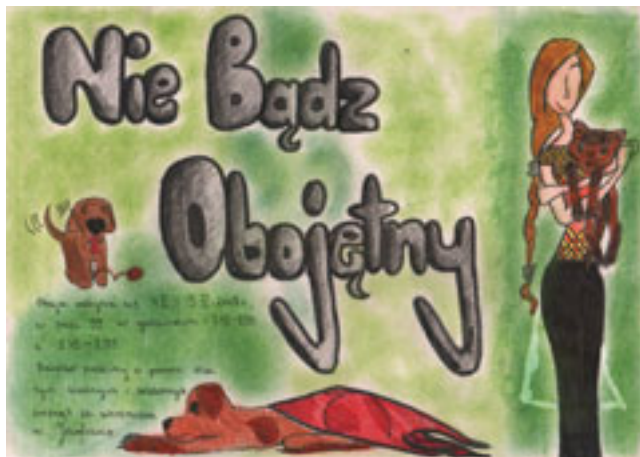
6 grudnia 2008 r.

ul. Jagiellońska 7
DOSiR Warszawa Praga-Północ

- 8.00 - rozgrzewka
- 8.10 - odprawa kierowników ekip
- 8.30 - odprawa sędziów
- 9.00 - uroczyste otwarcie Grand Prix 2008
- 9.15 - konkurencja 200 m z przeszkodami
- 10.30 - konkurencja 100 m ratownik
- 11.45 - konkurencja 50 m ratowanie manekina
- 13.00 - przerwa (uroczyste przekazanie sprzętu WOPR - boisko DOSiR)
- 13.30 - konkurencja 100 m ratowanie kombinowane
- 15.00 - 100 m ratowanie manekina w płetwach
- 16.30 - próba ustanowienia rekordu Polski w Sztafecie Ratowniczej
- 16.45 - wręczenie nagród VII rundy Grand Prix w Ratownictwie Wodnym
- 17.00 - występy artystyczne (Justyna Karbownik, Zespół Taneczny) - Hala Gier DOSiR
- 17.15 - wręczenie nagród i uroczyste zakończenie Finału GP 2008 - Hala Gier DOSiR

Warto pomagać

5 grudnia obchodzimy Dzień Wolontariusza. Zabiegani, skoncentrowani na własnych kłopotach, często nie zdajemy sobie sprawy, że są wśród nas ludzie, którzy odkryli wartość zaangażowania i którzy nie wyobrażają sobie życia bez pomocy innym. Oni znaleźli swoje miejsce w świecie wolontariatu.



Plakat „Nie bądź obojętny” do akcji „Nakarm schronisko” wykonany przez Weronikę Zosiczk.

Wolontariat (łac. voluntarius – dobrowolny) jest to dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych lub całego społeczeństwa, wykraczająca poza związki rodzinno-koleżeńskie-przyjacielskie. Wolontariat jest zapewne tak stary jak sama ludzkość. Na początku nie miał ram instytucjonalnych, z czasem zaistniał również w organizacjach kościelnych, samopomocowych, a wreszcie pozarządowych.

Polski wolontariat opiera się głównie na ludziach młodych, uczniach szkół ponadpodstawowych i studentach. Według badań CBOS-u 65% z nas przyznaje, że trzeba pomagać i być wrażliwym na krzywdę innych. Równocześnie 1/3 społeczeństwa twierdzi, że należy koncentrować się głównie na własnych sprawach. A więc warto pomagać czy nie?

Nie mają co do tego wątpliwości uczniowie Gimnazjum nr 121 im. Wojciecha Zawadzkiego przy ul. Płużnickiej na Białołęce. Od kilku lat działa tam prężnie Koło Wolontariatu pod kierunkiem nauczycielki religii, Krystyny Klimczak.

Wszystko zaczęło się od działalności związanej z przygotowaniem nadania szkole imienia Wojciech Zawadzkiego.

Uczniowie chodzili wówczas do domu rodzinnego patrona i pomagali mieszkającemu tam jego bratu, Antoniemu Zawadzkiemu. Z czasem działalność tą rozszerzono na rzecz szkoły i mieszkańców dzielnicy.

Liczba osób działających w Kole Wolontariatu zmienia się, jak to w szkole, jedni odchodzą, przychodzą następni. Obecnie zapisanych jest 25 osób. Przewodniczącą koła jest Ania Kudelska, sekretarzem Paulina Aderek. Najbardziej aktywnie działają: Karolina Wrzalik, Małgorzata Pleń, Asia Sierakiewicz, Ola Mostek, Ola Wojciechowska, Weronika Zosicz oraz z pierwszych klas: Marysia Pyznal, Justyna Mrozińska, Bogusia Mieszowska Iza Szlawska i Weronika Szkoda.

Uczennice same organizują sobie pracę, przygotowują plan zajęć. Ich działalność obejmuje akcje całoroczne i jednorazowe-okolicznościowe. Do działalności stałej należy praca w przedszkolu „Wesoły Pędzelek”. Współpracę z przedszkolem zapoczątkowało włączenie się uczniów do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Od tej pory, od 5 lat 13 osób regularnie po lekcjach odwiedza przedszkolaki, uczestniczy w zabawach, pomaga przy ubieraniu, karmieniu dzieci, robi dekoracje.

- Mamy swoje dni – mówi Ania Kudelska. – Dzieci się do nas przyzwyczyły i polubiły nas. Malują dla nas obrazki i bardzo czekają na nasze przyście.

Przez cały rok wolontariusze opiekują się też grobem patrona szkoły, Wojciecha Zawadzkiego, pochowanego na Powązkach. Zawsze sprzątaj też inne, zaniedbane groby. Ta akcja nazywa się „Zapalmy płomyk nadziei”.

Na początku i na końcu roku szkolnego przeprowadzana jest akcja „S.O.S. – brakujący podręcznik”. Starsi uczniowie tanio odpuszczają młodszym niepotrzebne już, a nadające się do użytku podręczniki. Pozostałe książki przekazywane są do biblioteki.

Bardzo ważne miejsce w działalności wolontariuszy z Gimnazjum nr 121 zajmuje adopcja na odległość. W porozumieniu z Salezjańskim Ośrodkiem Misyjnym uczniowie postanowili zaopiekować się małym Albańczykiem, pochodzącym z urzędzietnej rodziny, Redjanem Sinanaj, żyjącym w bardzo trudnych warunkach. Aby uzyskać środki na jego utrzymanie, wolontariusze organizują różne akcje, np. zbierają znaczki pocztowe czy urządzą licytację własnoręcznie zrobionych kartek świątecznych. Z okazji Mikołajek organizują też loterię fantową. Każdy przynosi z domu to, co może – zabawki, książki, gadżety, słodycze. Przyniesione fanty otrzymują numerki. W loterii bierze udział cała szkoła. Uczniowie losują numerki i za drobną sumę nabywają dany przedmiot. Pieniądże uzyskane z loterii i licytacji przekazywane są do Ośrodka Misyjnego na pokrycie kosztów nauki i wyżywienia Redjana.

Pod kryptonimem „Liptonki” kryje się kolejna akcja zbierania etykietek z herbaty „Lipton”. Efektem tego, zakrojonego na szeroką skalę projektu jest fundowanie przez firmę „Lipton” wózków inwalidzkich.

Wolontariusze z Gimnazjum nr 121 pomagają nie tylko ludziom. Na ich wrażliwość i serce mogą liczyć również zwierzęta. Marysia, Justyna, Weronika i Bogusia z I klasy organizują pomoc dla schroniska w Józefowie koło Legionowa. Nie mogą pracować w samym schronisku, ponieważ do tego trzeba mieć 18 lat. Wobec tego organizują w szkole zbiórkę żywności i rzeczy przydatnych zwierzętom, takich jak koce, naczynia czy materace. Aby akcja odniosła sukces, przygotowały list do wychowawców z prośbą o nagłośniecie sprawy w każdej klasie. Ten list oraz piękne plakaty z hasłem „Nie bądź obojętny” mają przemówić do wszystkich serc. W akcji „Nakarm schronisko” uczestniczyli też rodzice, oferując transport darów.

Na wiosnę wolontariusze planują zorganizować loterię na rzecz „Pegasusa”. Fundacja „Pegasus” ratuje konie przeznaczone na rzeź oraz zajmuje się końmi porzuconymi, starymi i chorymi. Na loterię na utrzymanie koni fundacja



cja daje własne fanty, specjalne kubki, koszulki i podkowy.

- Pieniądże przez nas zebrane przeznaczymy na leczenie konia o imieniu Fortepian - opowiada Ania Kudelska. - Fortepian nie ma jednej nogi. Znalaziono go przywiązanego do drzewa. Obecnie przebywa w klinice w Gliwicach. Będzie pierwszym koniem w Polsce, który otrzyma protezę.

Wolontariusze służą też słabszym kolegom pomocą w nauce. Asia Sierakiewicz pomaga w matematyce, a Ania Kudelska i Ola Wojciechowska – w angielskim. To akcja, która trwa cały rok. Są też akcje jednorazowe, okolicznościowe, związane, np. ze świętami. Do tych ostatnich należy przygotowanie Jasełek czy kartek świątecznych oraz zbiórka zabawek i ubranek, przekazywanych do Domu Samotnej Matki na Dzień Dziecka.

Uczniowie Gimnazjum nr 121 wychodzą ze swą działalnością również poza teren szkoły, angażując się w znacznie szersze przedsięwzięcia. Stale współpracują z Hospicjum Domowym przy ul. Tykocińskiej, uczestnicząc w szkoleniach i piknikach „Pola nadziei”. W ubiegłym roku opiekowali się zawodnikami podczas Warszawskiej Olimpiady Młodzieży Niepełnosprawnej, która odbywała się w Białołęckim Ośrodku Sportu przy ul. Strumykowej.

- Dla niektórych zawodników już sam przyjazd na Olimpiadę był nie lada wyczynem - mówi Ola Mostek - naszym zadaniem było zgłoszenie ich do konkretnej dyscypliny, podanie napoju, dodanie otuchy. Rodzice często nie mogli tego zrobić, bo mieli pod opieką inne dzieci.

Obie Ole, Mostek i Wojciechowska uczestniczą też w akcjach informacyjnych na rzecz wolnego Tybetu.

- Nie wszyscy wiedzą, co się dzieje w Tybecie - mówi Ola Wojciechowska. - Ktoś musi to rozgłosić.

Ten ktoś to oczywiście oni, wolontariusze. Oni widzą ludzką krzywdę, wyznają zasadę „wstyd za zło”, chcą to zło naprawić, czują się za to odpowiedzialni. Dlaczego to robią, jakie są ich motywacje?

- Lubię, jak ktoś się cieszy - powiedziała po prostu Iza Szlawska. - Zawsze chciałam komuś pomagać, to dla mnie przyjemność.

A więc jedną z motywacji jest czerpanie radości z radości innych. Ola zwróciła uwagę, że w sytuacji, kiedy wszyscy wokół są nastawieni na zysk, wolontariusze chcą pokazać, że można żyć inaczej: - Jesteśmy zaprzeczeniem postawy interesownej i wyrachowanej.

- Ja to odczuwam w ten sposób, że my też mamy zysk z tego, co robimy, tylko inny, raczej emocjonalny - mówi Ania Kudelska. - Mnie wielką radość sprawia uśmiech na twarzy drugiej osoby lub rysunek od dzieci z przedszkola.

- Nie chodzi o to, żeby pomagać i dostawać za to zapłatę - dodaje Ola Wojciechowska - tylko o to, żeby być potrzebnym. Czuję, że powinienam to robić. Mam ogromną satysfakcję, jeżeli widzę, że moja pomoc się przydaje.

Kolejną motywacją jest więc potrzeba bycia użytecznym, czerpanie satysfakcji ze swojej przydatności. Ola zwraca też uwagę, że pomaganie powinno wchodzić w nawyk. Najłatwiej jest przecież wrzucić pieniądze do puszki, bo ma się je akurat w kieszeni. Tymczasem pomagać powinno się ciągle, nie jednorazowo, od święta. To tak, jakby wykształcić w sobie odruch na całe życie.

Karolina Wrzalik mówi, że trzeba umieć dzielić się z innymi. I nie chodzi tu o pieniądze.

Dzielenie się pieniędzmi jest najłatwiejsze. Znacznie trudniej dzielić się własnym czasem, uczuciami, bo to wiąże się z daniem części siebie. Z wypowiedzi dziewcząt wynika, że wolontariat to praca bezpłatna, ale niezupełnie bezinteresowna. W rzeczywistości wolontariusz otrzymuje wynagrodzenie niematerialne – spełnienie swoich motywacji. Poza tym, sam się zmienia, staje się dojrzałszy. Wolontariat wyrabia systematyczność, poczucie odpowiedzialności za drugiego człowieka, uczy sumiennosci.

- Nie każdy od razu nadaje się na wolontariusza - mówi opiekunka grupy, Krystyna Klimczak. - Niektórzy muszą najpierw nad sobą popracować. Ta praca wymaga samodyscypliny. Jeżeli podpisuję umowę z przedszkolem, to muszę być pewna, że wysyłam tam osoby odpowiedzialne, na których można polegać.

Na nich na pewno można polegać. Wolontariusze z Gimnazjum nr 121 już trzy razy otrzymali grupowe wyróżnienie w konkursie „Ośmiu wspaniałych”, organizowanym przez fundację „Świat na tak”. Mają ciągle mnóstwo pomysłów i zapału. Ich praca na pewno nie skończy się w szkole. Zawsze już będą baczenie rozglądać się wokół siebie i pomagać tym, którzy tego potrzebują.

Joanna Kiwiłszo



nowa gazeta praska

Następna gazeta - 17 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ redakcja - adres i godziny jak wyżej nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa: Bogumiła 0507-257-824, Jagoda 0605-037-515 Paweł 0609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida róg Ćmielowskiej paw. VIA tel. 022 423-63-64, 0606-969-280

